

BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 1-2 (313) Rok XXVII
STYCZEŃ-LUTY 2020

CENA 3,00 zł
w tym 5% VAT

nowy program kabaretu

MOK

MELNAR
—SKI
OSIECKA

KOFTA

KABARET SPRAWA DRUGO RZĘDNA





BRZESKO, RYNEK
www.bufix.pl

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- **KOMUNIKACYJNE** ▪ **OSOBOWE**
- **GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE**
- **ŻYCIOWE** ▪ **MAJĄTKOWE**



Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!

Samodzielny Publiczny
Zespół Opieki Zdrowotnej
w Brzesku ogłasza nabór do:



Dziennego Domu Opieki Medycznej

Z bezpłatnych zajęć prowadzonych
od poniedziałku do piątku mogą skorzystać:

- osoby pow. 60 roku życia,
- pacjenci posiadający sprawność funkcjonalną określoną w skali Barthel pomiędzy 40-65 pkt.
- pacjenci po hospitalizacji zakończonej najpóźniej rok temu

**W ramach Dziennego Domu
Opieki Medycznej przewidziano:**

- bezpłatny transport na zajęcia
- fachową opiekę medyczną
- zabiegi rehabilitacyjne
- gorący posiłek

Zapisy są przyjmowane w Szpitalu Powiatowym
w Brzesku I piętro DDOM
od godz. 7.00 do 16.00 lub pod nr tel. 507 219 562

Przy rejestracji konieczne jest skierowanie od lekarza
ubezpieczenia zdrowotnego



KOSTKA

ORZECH

ekoGROSZEK

MIAŁ

KOSTKA

ORZECH

ekoGROSZEK

MIAŁ



SKŁAD WĘGLA

Pod kominem



AAAAAle



dobry



węgiel



mają

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Brzesku

32-800 BRZESKO, ul. Ciepła 11

tel. 664 164 374, 14 68 62 505

e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl

Rekordowy finał

14 stycznia już po raz po raz 22. zagrała w Brzesku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznego finału udało się zebrać 122 661,88zł, co zdecydowanie pobiło ubiegłoroczny rekord (90 tys.). Bank wciąż przelicza jeszcze datki w walutach obcych, więc ostateczna kwota będzie wyższa.

Organizatorem brzeskiego finału był Miejski Ośrodek Kultury.

Na ulicach miasta i gminy kwestowało prawie 150 wolontariuszy z charakterystycznymi puszkami. Zbrali oni 89 071,88zł. Pozostałe 33 590zł to pieniądze zebrane w licytacjach. Najlepszy wynik wśród dorosłych wolontariuszy to 4003,20zł, a wśród uczniów 2781,88zł.

W siedzibie sztabu, umiejscowionej jak co roku w Miejskim Ośrodku Kultury o godz. 15:30 ruszył pełen atrakcji program. Na scenie prezentowali się grupa wokalnol-taneczna z MOK-u pod kierunkiem Angeliki Zajac i Małgorzaty Nawrot, beatrocker Bartas Szymoniak, brzeski zespół Na Fakturę oraz gwiazda wieczoru – Witek muzyk ulicy.

Prawdziwe tłumy zgromadziła główna licytacja, podczas której sala dosłownie pękała w szwach. Do licytacji trafiło 13 złotych serduszek, z których najdroższe, wylicytowane przez pana Łukasza Niemca osiągnęło kwotę 3100zł. Dwa serduszka wylicytowano za 3000zł. Są to kwoty rekordowe, ponieważ do tej pory żadne z serduszek nie przekroczyło trzech tysięcy złotych. Przygotowania do finału trwały już od połowy listopada. Patrząc jednak na świetny wynik i ostateczną kwotę, trudno nie odnieść wrażenia, że było warto.

Sponsorami finału byli Urząd Miejski w Brzesku, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, firma Granit, firma Proster, firma Jawor, Mini-market pod dębem, Cech Rzemieślników Małych i Średnich Przedsiębiorców w Brzesku, firma Euro-Gum, biuro ubezpieczeniowe Buffix, Hotel i stacja paliw Jaga, Biuro podróży Gosia Tour, 12. sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowo-Transportowe Edmund Leś, Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne Planeta, Zasadza Trans Spedition, Hotel i Restauracja August, Restauracja Galicyjska, drukarnia BOWA, Godan-Strefa Uśmiechu, Pizzeria Soprano, Restauracja Szyszkarnia, Zdrowo i Kolorowo, Cukiernia Czudeccy.

Przedmioty do licytacji przekazali: Pracownia złotnicza Krzysztofa Wrony, R-Glass Detailing Erwina Łobody, Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS Joanny Staszczyk, Restauracja Galicyjska p. Kuralów, Biuro Partner Grzegorza Bacha, Galeria Fryzur Pauliny Ciuby-Cierniak, Kasa Stefczyka, Starostwo Powiatowe w Brzesku,

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, GODAN Strefa Uśmiechu Mariusza Zawistowicza, Księgarnia-Antykwariat REBUS, Gospodarstwo Gościnne Galicja w Dębnie, Diamond Gloss Auto Spa, Seweryn Kozub – Przewodniczący Osiedla Słotwina, Pracownia Stolarska „Z aptekarską dokładnością”, Akademia Ruchu Libra, Rebeka i Błażej Sowa, Biuro Podróży Wakacyjny Świat i Browar Okocim.

Dyrektor MOK-u Beata Kądziołka i zarazem szefowa brzeskiego sztabu serdecznie dziękuje wolontariuszom, sponsorom i darczyńcom za ich wielkie serce i zaangażowanie. – *Nasze działania jak zawsze wspierał burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, był z nami podczas koncertów i brał udział w licytacjach. Podziękowania należą się również pracownikom Krakowskiego Banku Spółdzielczego oddział Szczurów i Katarzynie Pacewicz-Pyrek za pomoc w liczeniu pieniędzy. Specjalne podziękowania za ogromne zaangażowanie kieruję do pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury i młodzieży współpracującej z MOK-iem. Zgodnie z tegorocznym hasłem Orkiestry wspólnie złapaliśmy wiatr w żagle dla ratowania zdrowia i życia dzieci!*

red., fot. kolor



fot. MOK

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Beata Kądziołka – redaktor naczelna, Małgorzata Cuber – korekta, Konrad Wójcik, Grzegorz Heród
Współpraca: prof. Marian Stolarczyk, prof. Paulin Moszczyński, Jerzy Wyczesany, dr Piotr Duda.

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

Minął rok 2019

Styczeń

Po raz 21. zagrała w Brzesku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Podczas finału udało się zebrać 90 tysięcy złotych. Na ulicach kwstowało prawie 150 wolontariuszy. W Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbywały się występy artystów i licytacje złotych serduszek oraz przekazanych na aukcję przedmiotów. 6 stycznia po raz siódmy ulicami miasta przemaszerował Orszak Trzech Króli. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz, Kościoła, rzemieślników, kupców, artystów, strażacy oraz liczni mieszkańcy gminy i powiatu.

Od połowy stycznia zmieniły się zasady dotyczące ulgowych przejazdów komunikacją miejską. W myśl uchwały osoby powyżej 70. roku życia mogą korzystać z darmowych przejazdów autobusami MPK.

W Urzędzie Miejskim podpisano umowę z wykonawcą parkingu przy dworcu PKP w Brzesku. Inwestycja stanowi odpowiedź na występujące wcześniej w tym miejscu problemy ze zbyt małą ilością miejsc parkingowych.

Nagroda Grand Prix XIV Brzeskiego Przeglądu Kolęd i Pastorałek powędrowała do Karoliny Płanety z Dębna. Po raz pierwszy w ramach przeglądu zorganizowane zostały również warsztaty dla wokalistów.

W RCKB odbył się koncert charytatywny zorganizowany przez klub HDK Motojadowniki na rzecz podopiecznych fundacji Auxilium. Zebrano ponad 30 tysięcy złotych.

Luty

W Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie w sprawie projektu Małopolski Tele-Anioł. Jest to projekt realizowany przez Województwo Małopolskie i skierowany do osób, które potrzebują wsparcia w związku z problemami z wykonywaniem czynności dnia codziennego.

50 lat istnienia obchodziła szkoła na Zielonce. Szkoła powstała w 1969 r. jako Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych i Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

Nową kadencję rozpoczęła Rada Seniorów

Gminy Brzesko. Na przewodniczącą Rady wybrano Marię Kądziołkę.

Marzec

Tradycyjnie na początku marca w Brzesku świętowano Dzień Kobiet. Zebrane w sali audytorijnej brzeskiego RCKB panie mogły wysłuchać koncertów Krzysztofa Musiała i uczniów Szkoły Muzycznej w Brzesku oraz wykładu ginekolog Agnieszki Goliś-Tomali.

Po raz czwarty w Jadownikach odbył się Bieg Tropem Wilczym, ku pamięci żołnierzy antykomunistycznego podziemia. W biegu wzięło udział ponad 260 uczestników.

W brzeskim szpitalu oddano do użytku trzy duże inwestycje: nową Centralną Sterylizatornię, Dzienny Dom Opieki Medycznej i odremontowany Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej.

Brzeski kręglarz Jakub Kuryło zdobył dwa złote medale na mistrzostwach Polski w Gostyniu. Jest to pierwsze takie osiągnięcie w historii brzeskiego kręglarstwa.

Kwiecień

W całej gminie odbywały się wybory sołtysów i przewodniczący osiedli. Nowych sołtysów mają mieszkańcy: Bucza, Jasienia, Mokrzysk, Okocimia, Sterkowca i Wokowic. Swoją pracę kontynuują za to sołtysi Jadownik, Poręby Spytkowskiej i Szczepanowa. Mniej zmian było na osiedlach. Nowych przewodniczących mają Zielonka i Słotwina.

W Urzędzie Miejskim odbyło się podsumowanie konkursu „Znamy wasze imiona”. Wydarzenie uświetniła obecność prof. Jonathana Webera – naukowca pracującego m.in. na Uniwersytecie w Oksfordzie i UJ

oraz Dova Landaua – przedwojennego mieszkańca Brzeska, więźnia pięciu obozów koncentracyjnych.

W MOK-u odbył Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Z. Noskowskiego. Wysokie lokaty zajęły uczestniczki z Brzeska.

Oddano do użytku czwarty etap sieci wodociągowej w Porębie Spytkowskiej. Inwestycja ta zakończyła trwający wiele lat proces wodociągowania gminy.

Maj

Mieszkańcy Brzeska świętowali 228 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. W obchody wpisał się uroczysty pochód ulicami miasta, zawody sportowe i wspólne patriotyczne śpiewanie w sali RCKB.

W Szczepanowie po raz pierwszy zorganizowano Dzień Kwiatka nawiązujący do święta, które miało miejsce w tej miejscowości w latach 30-tych.

Blisko 330 młodych artystów wzięło udział w 8. Konfrontacjach Teatrów Dzieci i młodzieży „Teatralne Lustra”. Nagrodę główną, Diamentowe Lustro otrzymał Teatr TUP z Tarnowa.

Już po raz siedemnasty odbyła się aukcja prac podopiecznych brzeskiego Warsztatu Terapii Zajęciowej.

Czerwiec

Po raz pierwszy odbył się Brzesko-Okocim Festiwal. Trwająca cztery dni impreza jest rozwinięciem formuły dotychczasowych Dni Brzeska. Złożyły się na nią liczne koncerty, wystawy, pokazy, konkursy. Odbywały się one w RCKB, Ogródku Jordanowskim, Pałacu Goetza, na Placu Kazimierza i na Rynku. Gwiazdą festiwalu był zespół Dżem.

Stulecie istnienia obchodził DPS prowadzony w Brzesku przez siostry służebniczki. Przez cały wiek siostry opiekowały się sierotami i dziećmi niepełnosprawnymi, a w czasie okupacji również głodnymi i chorymi mieszkańcami Brzeska.

Miejski Ośrodek Kultury pozyskał w konkursie grupy Carlsberg grant na rewitalizację brzeskiego Rynku. Środki w konkursie zdobyła również OSP Bucze, która przeznaczyła je na modernizację Domu Strażaka.

Lipiec

Strażacy-Ochotnicy z Wokowic obchodzili jubileusz 130-lecia istnienia swojej jednostki. W uroczystościach wzięli



fol. B. Kądziołka

udział przedstawiciele władz gminy, powiatu, służb mundurowych i Kościoła.

Po raz pierwszy w gminie Brzesko zorganizowano uroczystości upamiętniające zamordowanych obywateli polskich na Kresach w czasie II wojny światowej. W RCKB w Brzesku zorganizowano sesję popularno-naukową na ten temat. Otwarto wystawę „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma” autorstwa szczecińskiego IPN.

Odbył się Muzealny Muzyczny Balkon organizowany w ramach projektu „Razem z MOK-iem krok za krokiem”.

Ruszył I etap budowy parku rekreacji w Brzesku między osiedlami Ogrodowa i Jagiełły.

Sierpień

Po raz pierwszy zorganizowana została brzeska edycja Małopolskiego Festiwalu Smaku. W kulinarnych zmaganiach wzięły udział koła gospodyń wiejskich z całego powiatu, a także nowopowstałe Koło Gospodyń Miejskich „Brzeszczanki”.

W Buczu odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Najlepsza wśród drużyn młodzieżowych okazała się zespół OSP Szczepanów. W starszej kategorii najlepsza była OSP z Mokrzyżsk.

W Jadownikach, jak co roku, odbyły się uroczystości upamiętniające rocznice wybuchu Powstania Warszawskiego.

W czasie wakacji przeprowadzono remonty w obiektach szkolnych w gminie. Najwięcej prac wykonano w PSP nr 1, gdzie część pomieszczeń przystosowano na potrzeby przeniesionej tam Szkoły Muzycznej. W nowej siedzibie uczniowie SM mają dużo lepsze warunki do artystycznego rozwoju.

Nastąpiła zmiana na stanowisku

dyrektora MOK-u. Dotychczasowa długoletnia dyrektor Małgorzata Cuber odeszła na zasłużoną emeryturę. Jej obowiązki przejęła sekretarz redakcji „BIM-u” Beata Kądziołka.

W Porębie Spytkowskiej po raz drugi odbywały się Małopolskie Dni Ratownictwa. Udział w wydarzeniu brali strażacy, policjanci i ratownicy medyczni z całego województwa.

Wrzesień

Tradycyjnie w Brzesku odbyło się Diecezjalne Święto Chleba. Uroczystej mszy św. na placu Kazimierza Wielkiego przewodniczył biskup Henryk Nowacki.

Również na placu Kazimierza odbyła się impreza plenerowa „Nasze dziedzictwo – smacznie, zdrowo, kolorowo”. Głównym jej celem były prezentacje produktów lokalnych – spożywczych, gastronomicznych i rękodzieła.

Na Słotwinie odbyły się uroczystości upamiętniające 80. rocznicę zombardowania pociągu ewakuacyjnego na dworcu kolejowym w Brzesku.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna oraz Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Jadownikach wzięły udział w akcji Narodowego Czytania. Czytano nowele znanych polskich autorów.

Po raz piąty w rocznicę likwidacji brzeskiego getta ulicami miasta przemarszerował Marsz Pamięci.

Październik

Już po raz IX w Porębie Spytkowskiej odbył się Międzygminny Przegląd Rękodzieła i Kuchni Regionalnej. Udział w przeglądzie wzięło jedenastu wystawców z całego powiatu.

Reprezentanci naszej gminy i powiatu bardzo dobrze wypadli w finale Międzypowiatowego Turnieju Sztuki Recytatorskiej „Poszukiwania”

w Żabnie. W trzech z pięciu kategorii konkursowych na podium stanęły wyłącznie osoby, które przeszły eliminacje powiatowe w brzeskim MOK-u.

Szkoła Podstawowa w Sterkowcu obchodziła 125-lecie istnienia. Na uroczystość przybyło wielu gości związanych z oświatą, przedstawiciele władz gminy i województwa.

Po raz ósmy w RCKB odbył się Przegląd Twórczości Teatralnej Osób Niepełnosprawnych. Główną nagrodę otrzymała grupa teatralna Tacy Sami reprezentująca Środowiskowy Dom Samopomocy w Łysej Górze.

Z okazji pierwszej rocznicy ogłoszenia kościoła NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła sanktuarium zorganizowano w brzesku bieg o nazwie „Brzeska Dycha św. Jakuba”.

Listopad

1 i 2 listopada na brzeskich cmentarzach trwała kwesta zorganizowana przez Komitet Odnowy Cmentarza Parafialnego w Brzesku. Wśród kwestujących byli m.in. Burmistrz Tomasz Latocha i posłanka Józefa Szczurek-Zelazko.

11 listopada mieszkańcy i władze gminy świętowały 101. rocznicę odzyskanie niepodległości. Na obchody złożyły się m.in.: zawody sportowe, występy artystyczne, nabożeństwo w intencji ojczyzny, uroczysta sesja Rady Miejskiej i wspólne patriotyczne śpiewanie.

Burmistrz Brzeska wręczył prezydenckie medale ponad 50 parom z naszej gminy świętującym 50-lecie małżeństwa.

Blisko stu uczniów z gminy Brzesko otrzymało stypendia burmistrza za szczególne osiągnięcia naukowe, sportowe i artystyczne.

Grudzień

Pochodząca ze Szczepanowa wokalistka Daria Reczek zakwalifikowała się do finału „The voice of Poland”. Udział w programie dał jej dużą rozpoznawalność. Debiutancki singiel szczepanowianki już dwa tygodnie po opublikowaniu na Youtube przekroczył liczbę pół miliona wyświetleń.

25-lecie istnienia obchodziła młodzieżowa grupa teatralna GT działająca przy parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku.

Po raz pierwszy odbył się w Brzesku bożonarodzeniowy jarmark zorganizowany przez Urząd Miejski. W programie znalazły się m.in. świąteczny korowód z Miejską Orkiestrą Dętą i uroczyste zapalenie choinki na rynku.



fol. B. Kądziołka

GH

Orszak Trzech Króli

6 stycznia zgodnie z wieloletnią tradycją zorganizowany został Orszak Trzech Króli. Tegoroczne hasło brzmiało „Cuda, cuda ogłaszają”. Brzesko już po raz ósmy włączyło się w organizację tego wyjątkowego, ogólnopolskiego wydarzenia (uczestniczyło w nim blisko 900 miast).

Pierwsza część uroczystości odbyła się na placu Kazimierza, gdzie zgromadzonych powitał burmistrz Tomasz Latocha oraz księża Józef Drabik i Wojciech Werner. Głos zabrał również poseł na Sejm Władysław Kosiniak-Kamysz. Brzeski orszak cieszył się wyjątkową frekwencją. Na podstawie wydanych koron i śpiewników organizatorzy obliczyli, że w świętowaniu wzięło udział blisko 2 tys. osób. Tradycyjne obrzędy jasełkowe prezentowali członkowie ZPiT Porębianie oraz zaprzyjaźnieni z zespołem ochotnicy. Kolorowy pochód prowadzony przez Miejską Orkiestrę Dętą pod batutą Wiesława Porwisza przeszedł ulicami miasta na brzeski rynek, gdzie odbyło się wspólne kolędowanie.

Jednym z punktów uroczystości było podsumowanie konkursu „Wieczór wspomnień”, dla dzieci szkół podstawowych, których zadaniem było opisanie (na podstawie wspomnień swoich dziadków) jak dawniej wyglądały przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Wręczono również nagrody i upominki dla tych uczestników pochodu, którzy specjalnie na ta oka-

zję przebrali się w świąteczne stroje.

Głównym organizatorem wydarzenia był Urząd Miejski w Brzesku przy wsparciu parafii pw. NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła, parafii pw. Miłosierdzia Bożego oraz Miejskiego Ośrodka Kultury. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali policjanci z brzeskiej komendy oraz członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych z Brzeska i Poręby Spytkowskiej.

red., fot. kolor



fol. K. Wójcik

Jarmark po raz pierwszy

21 grudnia na brzeskim rynku odbył się zorganizowany przez Urząd Miejski I Jarmark Bożonarodzeniowy. Wydarzenie było okazją do wspólnego świętowania. Miało też na celu promowanie lokalnych produktów.

Imprezę rozpoczął przemarsz barwnego korowodu spod budynku Urzędu Miejskiego na rynek. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz gminy, Miejska Orkiestra Dętą, harcerze i mieszkańcy Brzeska.

W otwarciu jarmarku i uroczystym zapaleniu choinki wzięli udział: burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, który złożył mieszkańcom życzenia świąteczne, przewodnicząca Rady Miejskiej Maria Kądziołka i proboszcz brzeskiej fary ks. Józef Drabik.

Uczestnicy jarmarku mogli podziwiać ustawioną na rynku żywą szopkę, nabyć pięknie wykonane ozdoby świąteczne, skorzystać z przygotowanej

przez lokalnych przedsiębiorców oferty gastronomicznej. Wśród atrakcji znalazły się m.in. karuzela wenecka, fotobudka i spotkanie ze św. Mikołajem. Była także okazja do wspólnego kolędowania z Miejską Orkiestrą Dętą. O nagłośnienie i oprawę muzyczną zadbał pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury.

Tradycyjne, świąteczne potrawy serwowali: Restauracja Hotel August, Pałac Goetz, Restauracja Pawilon, Restauracja RZYM Brzesko, Sala Bankietowa Grecja Brzesko oraz Malinowy Chruśniak. Wydarzenie zostało bardzo dobrze przyjęte przez mieszkańców. Pozostaje mieć nadzieję, że wpisze się na stałe w kalendarz organizowanych w naszym mieście imprez.

red., fot. kolor



fol. G. Heród

Świątecznie w OSP

W okresie przedświątecznym zarząd OSP Jasień, po raz pierwszy, zorganizował w budynku remizy spotkanie, na które zaprosił wdowy strażaków, którzy byli członkami OSP. Było ono okazją do wspomnień, do rozmowy o trudnej i odpowiedzialnej służbie strażackich ochotników, a także o dniach dzisiejszych. W uroczystości uczestniczył burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, który wraz z prezesem OSP Jasień Leszkiem Klimkiem wręczył Szanownym Paniom paczki świąteczne. Złożył wszystkim uczestnikom i ich rodzinom życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, a także Szczęśliwego Nowego Roku. Paczki były ufundowane przez burmistrza oraz członków OSP Jasień.

W piątek 17 stycznia w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej odbyło się noworoczne spotkanie burmistrza Tomasza Latochy z druhami Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Brzesko. Gospodarzami uroczystości byli druhowie z Poręby Spytkowskiej na czele z prezesem dh. Krzysztofem Rachwałem oraz dh. Adrianem Zalesnym,

wiceprzewodniczącym RM w Brzesku. Burmistrz przypomniał działania każdej jednostki, podkreślił znaczenie wyposażenia strażaków w coraz lepszy i nowocześniejszy sprzęt osobisty i samochody bojowe. Podziękował strażakom ochotnikom za ich zaangażowanie w ochronę zdrowia i mienia oraz złożył noworoczne życzenia druhom

i ich rodzinom. W spotkaniu wzięli udział: kapelan Ochotniczych Straży Pożarnych i PSP ks. Grzegorz Sroka, wicestarosta Maciej Podobiński, prezes ZG OSP dh. Marian Czarnik, starszy brygadier Wojciech Podleś z KP PSP, dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UM Barbara Kuczek oraz przedstawiciele jednostek OSP z terenu całej gminy. Nad stroną kulinarną spotkania pieczę sprawowały członkinie KGW ze Sterkowca.

UM Brzesko



foto. UM Brzesko

Nowy samochód dla OSP Jadowniki

3 stycznia burmistrz Tomasz Latocha uroczystie przekazał nowo zakupiony samochód pożarniczy marki Volvo strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadownikach. W uroczystości wzięli udział prezes dh Józef Mól, dh Zbigniew Serwatka, dh Michał Loranty, dh Wojciech Podleś oraz Komendant Gminny dh Krzysztof Rachwał i Prezes Zarządu Gminnego dh Marian Czarnik. Gościem była również Marta Malec – Lech, członek Zarządu Województwa Małopolskiego, która szczególnie przyczyniła się do zrealizowania planów zakupu samochodu.

Jesienią 2019 roku Gmina Brzesko złożyła wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Sprawiedliwości, będącego dysponentem Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej zwanego Funduszem Sprawiedliwości. Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku gminie przyznano dotację na zakup pojazdu marki Volvo FLD3C/FL. Koszt wyniósł 797 778,00 zł,

z czego wkład własny Gminy stanowił zaledwie 1%, tj. 7 977,78 zł.

Jednostka OSP w Jadownikach jest drugą najczęściej dysponowaną jednostką do zdarzeń ze wszystkich OSP z terenu powiatu brzeskiego i pierwszą w gminie Brzesko. Od 1995 roku czynnie funkcjonuje w Krajowym Systemie

Ratowniczo-Gaśniczym. Samochód będzie służył strażakom podczas działań ratowniczo – gaśniczych oraz pozwoli utrzymać wysoką skuteczność Jednostki. Z pewnością poprawią się standardy pracy strażaków i wzrośnie poziom bezpieczeństwa mieszkańców miasta i gminy.

UM Brzesko



Poręba dla Australii

Blisko pół miliona złotych zebrali strażacy ochotnicy z Poręby Spytkowskiej dla swoich kolegów z Australii zmagających się z pożarami lasów na tym kontynencie. O akcji porębskich druhów głośno było w całej Polsce.

Pożary w Australii nie należą do rzadkości, w pewnym sensie stanowią integralną część tamtejszego ekosystemu. W ostatnich miesiącach mamy tam jednak do czynienia z kataklizmem o niespotykanych rozmiarach. Ogień strawił tereny, na których wcześniej pożary nie występowały. Zginęło kilkudziesięciu ludzi i miliony zwierząt. W kraju zaczęło brakować wody, co w połączeniu z rekordowymi upałami zwiastowało poważne kłopoty.

W pomoc Australii zaangażował się cały świat. Strażacy z Poręby Spytkowskiej założyli internetową zbiórkę. Planowali zebrać pół miliona złotych, aby przeznaczyć je na pomoc dla

walczących z ogniem na antypodach. Wcześniej dokonali *researchu*, dzięki któremu wiedzieli, czego potrzebują ich australijscy koledzy.

O akcji zorganizowanej przez OSP Poręba Spytkowska głośno było w Pol-

sce i za granicą. Pisały i mówiły o niej największe krajowe media, dziękowali mieszkający w Australii Polacy. Ich przedstawicielka – pani Iwona przyjechała nawet do Poręby, aby osobiście podziękować druhom.

Zbiórka zakończyła się w drugiej połowie stycznia. Ostatecznie udało się zebrać ponad 450 tysięcy złotych.

red.



Na dobrej drodze do... drogi

Od wielu lat trwają starania o uruchomienie w gminie Brzesko terenów stref przemysłowych, które przyciągnęłyby inwestorów, zapewniając nowe miejsca pracy i wpływ do budżetu. Miasto znalazło nawet ciekawe tereny pod inwestycje, problemem pozostawał jednak brak dogodnego dojazdu do nich. Wszystko wskazuje jednak, że już w tym roku może

ruszyć budowa drogi do terenów inwestycyjnych w Jadownikach. Miasto zabezpieczyło na ten cel środki w budżecie.

– Naszym priorytetem jest doprowadzenie w 2020 roku do rozpoczęcia pierwszego etapu budowy odpowiedniej drogi od strony ulicy Solskiego. Mamy już pozwolenie na realizację tej inwestycji. Po uprawomocnieniu się decyzji przystąpimy do rozmów

z przedsiębiorcami deklarującymi już teraz chęć partycypowania w kosztach tego przedsięwzięcia. Ważne jest tutaj wspólne omówienie każdego szczegółu – informował burmistrz Tomasz Latocha w rozmowie z „Informatorem Brzeskim”.

W budżecie gminy Brzesko na 2020 rok zabezpieczono na budowę pierwszego etapu drogi dwa miliony złotych. Z informacji płynących z UM wynika, że są już pierwsi przedsiębiorcy zainteresowani tymi terenami i gotowi do współuczestniczenia w inwestycji.

red.

Parking oficjalnie otwarty

Pod koniec grudnia oddano oficjalnie do użytku parking przy dworcu PKP na Słotwinie. Uroczystość zwińczyła wieloletnie starania władz gminy o uruchomienie w tym miejscu dodatkowych miejsc postojowych, aby uatrakcyjnić korzystanie z usług kolei.

Pociągi stanowią obecnie jeden z najbardziej ekologicznych i ekonomicznych środków lokomocji. Korzystanie z kolei do niedawna wiązało się jednak w naszym mieście z pewnymi niedogodnościami. Jako że dworzec PKP w Brzesku znajduje się na obrzeżach miasta najwygodniej jest do niego dojechać samochodem. Problem w tym, że miejsc parkingowych było tam jak na lekarstwo.

Władze gminy od lat czyniły starania, aby zmienić tę sytuację i uruchomić koło dworca duży parking w systemie Park & Ride. Wymagało to m.in. nawiązania współpracy z PKP – administratorem terenu. Po drodze mnożyły się kolejne

trudności, ale obecnie to już przeszłość. Parking został oficjalnie oddany do użytku i niewątpliwie przyczyni się do uatrakcyjnienia oferty przewoźników kolejowych.

Nowo uruchomiony parking liczy 158 miejsc postojowych, w tym 7 dla niepełnosprawnych. Jego budowa współfinansowana była przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

red.



POWIADOMIENIE O LIKWIDACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w związku z uchwałą Nr 2 Zebrania Członków Stowarzyszenia SKGW „Niezapominajka” Sterkowiec z dnia 19.06.2019r. rozpoczęto proces likwidacji Stowarzyszenia KGW „Niezapominajka”.

Stowarzyszenie wpisane jest pod pozycją nr 456911 do ewidencji stowarzyszeń. Uchwałą nr 3 Zebrania Członków Stowarzyszenia KGW „Niezapominajka” z dniem 19.06.2019r. na Likwidatora powołano Zarząd Stowarzyszenia. W związku z powyższym Likwidator wzywa do zgłoszenia ewentualnych roszczeń w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Zgłoszenia dokonać należy pisemnie na adres: Stowarzyszenie KGW „Niezapominajka” Sterkowiec ul. Tarnowska 7.

Zarząd oraz Przewodnicząca bardzo dziękuje wszystkim współpracującym z Kołem „Niezapominajka” Kołom Gospodyń, Stowarzyszeniom, Pracownikom Urzędów oraz przyjaciółom za bardzo owocną współpracę.

Maria Paprocka/Zarząd/Likwidator

Musze św. Jakuba rozdane

Już po raz piętnasty odbył się w Brzesku Konkurs Kolęd i Pastoralek „O muszę św. Jakuba”. Jeden z najważniejszych w regionie przegląd tego typu, jak co roku cieszył się wielką popularnością wśród młodych artystów.

Uczestników oceniała komisja w składzie: Stanisław Stańczyk (przewodniczący), Marcelina Gawron oraz Izabela Mytnik. Grand Prix tegorocznego przeglądu powędrowało do Agnieszki Marmol z parafii NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła.

W grupie przedszkolaków pierwsze miejsce zajęli Przyjaciele Jezuska z Mokrzyk, drugie Przedszkolne Nutki z PP nr 10 z Brzeska, trzecie ex aequo Kolędniczy Jezuska z ZS-P w Brzesku i Szczepanowskie Gwiazdeczki z PP w Szczepanowie. W klasach I-III najlepsza wśród solistów była Agata Świerczek z Centrum Kultury w Gnojniku, drugie miejsce zajęła Oksana Łoboda z PSP nr 1 w Brzesku, a trzecie Zuzanna Nizioł reprezentująca parafię Jadowniki. Zwyciężczynią w klasach IV-VI okazała się Julia

Stawiarz z ZS-P w Brzesku, druga była Julia Zelek z brzeskiej PSP nr 3. Trzeciego miejsca nie przyznano. W tej samej kategorii wiekowej najlepszy wśród zespołów był Discantus z ZS-P w Brzesku, drugie miejsce zajęły Ania i Kinga z parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku, trzecie Promyk z SP w Gnojniku. Najlepszym zespołem z klas VII i VIII była Schola Jakubowa z parafii NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła, trzecie miejsce zajęła grupa Natalia Kusiak & Zuzanna Cylka z Parafii Okocim. Najlepszą solistką wśród reprezentantów szkół średnich okazała się Patrycja Ojczyk z Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku, druga była Kamila Rocznik z Dębińskiego

Centrum Kultury, trzecia lokata przypadła w udziale Hannie Gorczycy z Parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku. Najlepsze zespoły w tej kategorii to Moozykanci z parafii Dębno i Parafialna Schola z Tymowej.

Organizatorem była Parafia NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku przy wsparciu burmistrza Brzeska Tomasza Latochy. Warto przypomnieć, że w przeglądzie tym nagradzani byli Hubert Zapiór, Daria Reczek i Kinga Gurgul. Nazwiska te znane są teraz w całej Polsce i nie tylko.

red., fot. kolor



fot. UM Brzesko

Przeгляд kolęd

12 stycznia w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej rozbrzmiewały anielskie śpiewy i pastuszkowe granie a to za sprawą odbywającego się VII Przeglądu Kolęd i Pastoralek „Kolędy niebiańskim piórem pisane”.

Organizatorem spotkania była Świecica Wiejska w Porębie Spytkowskiej działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku oraz Porębskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

W regulaminie Konkursu określono grupy wiekowe: klasy I-IV, klas V-VIII, młodzież szkół ponadpodstawowych oraz dorośli. Komisja w składzie: ks. Prałat Józef Górka, burmistrz

Brzeska Tomasz Latocha, wicestarosta Maciej Podobiński, organistka Renata Stan oraz Instruktor Aneta Gurak oceniła i nagrodziła wszystkich uczestników. Miejsca zajęli: w kategorii klas I-IV: I miejsce - Aleksandra Kokoszka, II - Emilia Kasperczyk oraz Karolina Nalepka, III - duet Ania i Kornelia Berger; w kategorii klas V-VII: I miejsce - Julia Klecka oraz Jan Klimek, II miejsce - Magdalena Święch, III miejsce - kwartet rodziny Sobczyk i Pawełek oraz kwartet Best-FriendsForEver; w kat. młodzież szkół ponadgimnazjalnych: wyróżniono trio M&M&E Frankowicz, a w kategorii dorośli: miejsce I - duet Agnieszka i Rafał Zgraja, II - Józef Kleśny, III - duet Adam Cebula & Zbigniew Gdowski oraz Klemens Góral & Henryk Klimek.

W przerwie między przesłuchaniami konkursowymi odbył się krótki koncert noworoczny w wykonaniu młodzieży Zespołu Pieśni i Tańca „Porębianie”. Po przesłuchaniach Grupa Śpiewacza zaprezentowała mało znane pastorałki i staropolskie kolędy oraz porwał wszystkich do wspólnego kolędowania.

red.



fot. P. Ruszaj

Spotkanie noworoczne

W środę, 15 stycznia w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbyło się coroczne spotkanie świątecz-

no-noworoczne zorganizowane przez władze samorządowe gminy i powiatu brzeskiego. Gospodarzami spotka-

nia byli Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, Starosta Brzeski Andrzej Potępa, Przewodnicza Rady Miejskiej w Brzesku Maria Kądziołka oraz Przewodniczący Rady Powiatu Brzeskiego Kazimierz Brzyk. W spotkaniu udział wzięli brzescy samorządowcy, wice-

wojewoda małopolski Zbigniew Starzec, przedstawicielka Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko, Dziekani Dekanatu Brzeskiego i Szczepanowskiego, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendy Powiatowej Policji, prezisi spółek gminnych, przedsiębiorcy oraz członkowie stowarzyszeń. Uroczystość uświetnili swoim występem nauczyciele Szkoły Muzycznej I stopnia w Brzesku.

UM Brzesko



foto: UM Brzesko

Paczka dla bohatera

Zuchy i harcerze działający w Szczepie Czarnym im. Bohaterów Państwa Podziemnego z Jadownik wzięli udział w IX edycji Bożonarodzeniowej Paczki dla Bohatera, ogólnopolskiej akcji charytatywnej, której celem jest niesienie pomocy materialnej kombatantom mieszkającym na terenie Polski, Ukrainy i Białorusi. Jadowniccy harcerze tym razem postanowili przygotować paczki i wesprzeć nimi ośmioro kombatantów, członków Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zrzeszonych w terenowym kole w Brzesku. Zbiórka artykułów żywnościowych i chemicznych o długiej dacie ważności prowadzona była w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jadownikach oraz w szkołach podstawowych w Sterkowcu i Szczepanowie. Do akcji przyłączyło się również Przedszkole nr 21 „Nad Potoczkiem” z Tarnowa. Ostatecznie zebrano ponad 300 kg żywności. Akcja trwała do 13 grudnia, a jej finał, czyli rozwożenie paczek do obdarowanych odbył się 20 grudnia. W odwiedzinach u kombatantów dużą rolę odegrał Krzysztof Bigaj, który pełni funkcję prezesa brzeskiego koła ŚZŻAK. Pomocy w przedsięwzięciu udzielił również Burmistrz Brzeska, Tomasz Latocha,

który użyczył harcerzom urzędowego busa. Wspólnie z harcerzami kombatantów odwiedzili przedstawiciele Szkolnego Klubu Historycznego im. Armii Krajowej z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Brzesku, którzy swoje paczki dla Bohaterów pod opieką Piotra Dudy przygotowują co roku.

Harcerze zanieśli również Betlejemskie Światło Pokoju oraz kartki z życzeniami świątecznymi przygotowane przez zuchy z 7 GZ „Ogniki” i pGZ „Pogodni” oraz przedszkolaki z Tarnowa, które to sprawiły największą radość obdarowanym. Harcerską inicjatywą koordynował pfm. Bartłomiej Turlej, komendant Hufca ZP Brzesko i Zespołu Czarnego, a pomagał mu w tym HO. Nikodem Jakubas.

ZHPSzCz



Koncert w Okocimiu

W niedzielę 19.01.2020r. w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Okocimiu odbył się koncert kolęd w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Dętej z Brzeska. Koncert został zorganizowany wspólnie przez panią sołtys wsi Okocim Beatę Słupską z Radą Sołecką oraz gospodarzem świątyni ks. proboszczem Wiesławem Pieją. Orkiestra pod batutą Pana Wiesława Porwisza wykonała kolędy i pastorałki, które zostały odśpiewane przez licznie zgromadzoną publiczność. Koncert poprowadził Krzysztof Musiał.

Po licznych bisach członkowie orkiestry i zaproszeni goście, wśród których obecni byli zastępca burmistrza Brzeska Grzegorz Brach, radni powiatu brzeskiego: Kazimierz Brzyk, Henryk Anioł i radny miejski Zbigniew Łanocha, wzięli udział w spotkaniu oplatkowym w nowo wybudowanym budynku parafialnym. Sponsorami wydarzenia byli Burmistrz Brzeska, Stowarzyszenie Miłośników Browaru Okocim oraz parafia Okocim.

B.S.



foto: B. Słupska

Wesoła piosenka w MOK

11 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury odbył się Przegląd Wesołej Piosenki Polskiej w ramach projektu „Razem z MOK-iem krok za krokiem”. W konkursie wzięli udział uczestnicy powyżej dziesiątego roku życia. Ze względu na niezwykle wyrównany poziom wokalistów, organizatorzy postanowili zerwać z tradycyjną formułą przeglądu i nie wybierać trójki laureatów. Nagrodzeni zostali wszyscy uczestnicy, którym nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy wręczyły dyrektor MOK Beata Kądziołka i pomysłodawczyni projektu Karolina Kluz. Na-

stępnie publiczność poproszona została o wyłonienie w drodze głosowania laureata nagrody specjalnej. Został nim Antoni Martyka - podopieczny Małgorzaty Nawrot, który zaprezentował

piosenkę „100” z repertuaru Filipa Laty i Sound'n'Grace. Drugie miejsce w głosowaniu publiczności zajęła Zuzanna Nizioł z utworem „Wiosna”.

Projekt Razem z MOK-iem krok za krokiem realizowany jest przez Miejski Ośrodek Kultury i Fundację Can-Pack od maja 2019 roku. Zaznaja-

mia on dzieci i młodzież z różnymi dziedzinami sztuki, zachęca do zdrowego trybu życia i inspiruje do zapoznania się z tradycją, kładąc przy okazji szczególny nacisk na integrację środowiska osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi. Uroczyste podsumowanie projektu odbędzie się w 20 lutego. Obszerna relacja z tego wydarzenia ukaże się w następnym wydaniu BIM-u.

MOK, fot. kolor



foto: MOK

103. urodziny Pani Stanisławy

Pani Stanisława Barbara Żurek z Brzeska świętowała 103. urodziny. Z tej okazji wizytę Jubilatce złożyli burmistrz Tomasz Latocha, zastępca kierownika USC Jarosław Pasierb, oraz przewodniczący osiedla Słotwina Seweryn Kozub, którzy składali życzenia i wręczyli okolicznościowy list, kwiaty oraz upominki.

Pani Stanisława przyszła na świat 1 lutego 1917 roku w Słotwinie (wtedy była to jeszcze samodzielna wieś). Miała sześcioro rodzeństwa. Jej rodzice zajmowali się uprawą ziemi. Ojciec Stanisław pracował również w bednarni Browaru Okocim. Pani Stanisława ukończyła w Brzesku szkołę podstawową i gimnazjum. Naukę kontynuowała w Krakowie, gdzie zdobyła zawód krawcowej. W 1941 roku

wyszła za Stanisława Żurka z Mokrzyk, pracującego w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Tarnowie-Mościcach. Z uwagi na jego miejsce zatrudnienia małżonkowie zamieszkali w Tarnowie, jednak po demontażu fabryki, zdecydowali się powrócić do Brzeska, gdzie zostali już na całe życie. Pani Stanisława zajmowała się krawiectwem, potem pracowała jako sprzedawczyni w jednym z punktów Powszechnej Spółdzielni Spożywców oraz w należącej do Spółdzielni stołówki w ZNTS. Państwo Żurkowie doczekali się dwóch synów - Wincentego i Józefa

W 2017 roku z okazji setnych urodzin Pani Stanisławy Jacek Filip pisał: *Po przejściu na emeryturę w latach dziewięćdziesiątych oboje zamieszkali przy najbliższej rodzinie w Brzesku.*



W 2006 roku Barbara Stanisława owdowiała. Spośród rodzeństwa żyje tylko Ona, choć nie była najmłodszą. Mimo trudnych warunków życia w młodości, a zwłaszcza podczas hitlerowskiej okupacji, wysiłku w wychowaniu i utrzymaniu rodziny, Jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem. **red.**

Inauguracja Roku Harcerskiego

4 lutego w budynku Urzędu Miejskiego odbyło się spotkanie, na którym omawiano szczegóły dotyczące Inauguracji Roku Harcerskiego Chorągwi Krakowskiej, zaplanowanej na 18-20 września 2020 r w Brzesku. W wydarzeniu udział wzięli ok. 2,5 tys. uczniów, harcerzy oraz instruktorów ZHP. W spotkaniu uczestniczył burmistrz Tomasz Latocha, wicestarosta Maciej Podobiński, komendant ZHP Chorągwi Krakowskiej Mariusz Siudek, komendant Hufca ZHP Brzesko Bartłomiej Turlej, dyrektor Barbara Kuczek, przedstawiciele służb mundurowych oraz dyrektorzy szkół powiatowych i gminnych. UM Brzesko.

UM Brzesko



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

16 lutego, RCKB, godz. 18:00 – „Stare dobre polskie tango” – Koncert walentynkowy Brzeskich Smyczków. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie MOK.

18 lutego, RCKB, godz. 18:00 – „Kobieta idealna” – spektakl komediowy w reżyserii Stefana Friedmana. Bilety w cenie 80zł do nabycia w kasie MOK oraz na kupbilecik.pl

22 lutego, RCKB, godz. 19:00 – Kabaret Sprawa Drugorzędna w nowym programie: „Młynarski – Osiecka – Kofta – Po raz drugi!” Bilety w cenie 20zł do nabycia w kasie MOK.

15 marca, RCKB, godz. 17:00 – Koncert Krakowiaków Ziemi Brzeskiej.

22 marca, RCKB, godz. 18:00 – „PELCLIA, czyli jak żyć, żeby nie odnieść sukcesu” – spektakl w reżyserii Joanny Szczepkowskiej. Bilety w cenie 55zł do nabycia w kasie MOK.

Zmarł kapitan Stefan Marzec

6 stycznia zmarł w wieku 95 lat kapitan Stefan Marzec, żołnierz Armii Krajowej ps. „Wtyczka”, weteran II wojny światowej. Przez 15 lat był także nauczycielem w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku na Zielonce.

Stefan Marzec urodził się w 1925 roku w Brzesku. Gdy wybuchła wojna miał 14 lat. We wrześniu 1940 r., jako piętnastolatek rozpoczął pracę w Zakładzie Instalacji Elektrycznych Mieczysława Kopałki w Brzesku. To właśnie poniekąd przez pracę trafił do Armii Krajowej.

Konspiracja

Jako uczeń z Brzeska zostałem uprawniony przez pana Kopałkę do robienia zakupów i przynoszenia pieczywa dla mistrza i kolegów z piekarni pana Stanisława Smolenia z Brzeska. Przez niego zostałem polubiony i oświadczył mi, że darzy mnie wielkim zaufaniem. Po pewnym czasie zażądał przyrzeczenia z mojej strony, że o co będę przez niego poproszony pozostanie między nami w tajemnicy. W lutym 1943 r. zostałem zaprzysiężony do AK przez sierżanta Jana Jarosza ps. „Staszewski” w obecności pana Stanisława Smolenia ps. „Jaskółka”, a ja otrzymałem pseudonim „Wtyczka”. – pisał w swoim życiorysie.

W akcjach bojowych nie brał udziału

ze względu na młody wiek i fakt, że był żywicielem rodziny. Wykonywał jednak inne zadania, narażając życie i oddając okolicznej konspiracji duże zasługi – m.in. dostarczał chleb do oddziałów partyzanckich w lasach zakliczyńskich, okocimskich oraz do przyjeżdżającego z terenu limanowskiego woźnicy Józefa Ożegalskiego ps. Szpak.

[...] otrzymałem polecenie od pana Smolenia zanieśienia czterdziestu bochenków chleba do wozu konnego stojącego na podwórku pana Zygmunta Rybickiego. Żeby nie wzbudzać podejrzeń zanośiłem ten chleb kilka razy. Jak się później zorientowałem wóz ten pochodził z Kamionnej, która leży na granicy dawnego powiatu bocheńskiego i limanowskiego, gdzie znajdował się dwór należący do rodziny pani Ireny Ożegalskiej, która była zatrudniona w Izbie Rolnej mającej siedzibę przy starostwie w Brzesku. Do niej przyjeżdżał w odwiedziny pan Józef Ożegalski z furmanem Konstantym Nowakiem i zatrzymywał się u pana Rybickiego – wspominał

Stefan Marzec brał też udział w rozprowadzaniu prasy podziemnej, kilka razy dostarczał broń partyzantom z okolic Zakliczyna. W grudniu 1944 r. został przydzielony do Wojskowej Służby Ochrony Powstania – formacji pomocniczej mającej za zadanie m.in. ochronę ważnych obiektów przed



ich zniszczeniem przez wycofujących się Niemców. W styczniu 1945 r. został zdemobilizowany.

Po wojnie

Po wojnie Stefan Marzec służył ojczyźnie swoją pracą w zawodzie elektryka. W 1948 otworzył w Brzesku Zakład Instalacji Elektrycznych, który prowadził do 1960. W 1961 rozpoczął pracę w Krakowskim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, a od 1970 roku rozpoczął pracę nauczyciela w brzeskim Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, gdzie przepracował 15 lat, aż do emerytury.

- Był lubiany przez młodzież. Jeszcze teraz spotykam czasem uczniów taty, którzy wspominają go z uśmiechem – mówi córka kapitana Jadwiga Marzec-Damasiewicz

Kapitan Stefan Marzec był członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK, kawalerem wielu odznaczeń m.in. Krzyża Partyzanckiego, Krzyża Zasługi oraz Medalu za Zasługi dla ŚZŻ AK. Dopóki zdrowie pozwalało chętnie brał udział w spotkaniach z młodzieżą szkolną chroniąc od zapomnienia losy żołnierzy Armii Krajowej na naszym terenie.

Grzegorz Heród

Dziękujemy pani Jadwidze Marzec-Damasiewicz, córce kapitana za udostępnienie dokumentów z rodzinnego archiwum, dzięki czemu mogło powstać to skromne wspomnienie.



foł. arch. rodzinne

Nieobecnych pojawią się cienie

*Wśród ludzi wielkie poruszenie
Jedni odchodzą, inni zostają*

Trudno pisać w czasie przeszłym o przyjaciółach, prawdziwych przyjaciółach, skromnych, zwyczajnych,

Odeszli w grudniu:

Teresa Rubacha (69) – Brzesko
Zofia Rusin (81) – Brzesko
Michał Zachara (81) – Brzesko
Michalina Komeża (82) – Brzesko
Krzysztof Potępa (56) – Brzesko
Mieczysław Leśniak (79) – Brzesko
Barbara Ropek (67) – Brzesko
Józefa Borowiec (79) – Jadowniki
Piotr Gicala (47) – Jadowniki
Maria Laska (83) – Jadowniki
Zofia Machał (77) – Jadowniki
Janina Matys (89) – Bucze
Teresa Łanocha (80) – Jasień
Zygmunt Zaręba (64) – Jasień
Jan Ciastoń (67) – Jasień
Krzysztof Gicala (83) – Jasień
Franciszek Szczupak (92) – Jasień
Franciszka Kumorek (72) – Okocim
Stanisław Pacura (80) – Mokrzyńska

Odeszli w styczniu:

Stefan Marzec (95) – Brzesko
Jolanta Kubala (73) – Brzesko
Włodzimierz Pacura (62) – Brzesko
Zdzisław Opach (64) – Brzesko
Piotr Grzesik (50) – Brzesko
Władysław Kaźmierczyk (70) – Brzesko
Bronisław Sumara (88) – Brzesko
Stanisław Halik (83) – Brzesko
Mieczysław Robak (83) – Brzesko
Małgorzata Haluch (44) – Brzesko
Elżbieta Więckowska (87) – Brzesko
Bożena Nalepa (89) – Brzesko
Władysław Szydłowski (80) – Brzesko
Stanisław Gładki (72) – Bucze
Stanisław Góra (92) – Bucze
Irena Kuciel (89) – Mokrzyńska
Serafina Kwolek (84) – Mokrzyńska
Marianna Sarlej (75) – Mokrzyńska
Jan Góra (82) – Mokrzyńska
Zofia Koczwarą (72) – Mokrzyńska
Jan Zych (81) – Jadowniki
Anastazja Hoinowska (94) – Jadowniki
Waldemar Włusek (56) – Okocim
Kazimierz Solak (82) – Okocim
Zdzisław Laska (86) – Jasień
Janina Tota (89) – Jasień
Janina Kozioł (85) – Jasień
Bolesław Fijałkowski (65) – Jasień
Zuzanna Micał (72) – Wokowice

a jednocześnie wyjątkowych, zwłaszcza gdy odeszli w chwili, której się nie spodziewaliśmy.

Nie bez powodu przytoczyłam na początku sparafrazowane słowa piosenki, bo przecież ogromne poruszenie nastąpiło, kiedy w piątek 10 stycznia mieszkańcy Brzeska i okolic dowiedzieli się o śmierci Zdzisława Opacha. Wszyscy przekazywali sobie tę wiadomość. Sprawdzali, czy jest prawdziwa, niestety była prawdziwa... Odszedł, my zostaliśmy.

16 stycznia po mszy świętej z udziałem wielu księży, odprowadziliśmy Go na miejsce wiecznego spoczynku. Żegnała Go przede wszystkim rodzina, ale też współpracownicy, przyjaciele, znajomi, pacjenci, którzy zawdzięczali mu swoje zdrowie i życie. Żegnał Go również dyrektor SP ZOZ w Brzesku Adam Smołucha. Zwracając się do uczestników pogrzebu, mówił na brzeskim cmentarzu *Przedwczesna śmierć śp. doktora Zdzisława Opacha dla pracowników Szpitala Powiatowego w Brzesku jest bolesną i ogromną stratą. Zdzisław Opach rozpoczął pracę w brzeskim szpitalu w 1981 roku, zaraz po skończeniu studiów na Akademii Medycznej w Krakowie. Od początku swej pracy wyróżniał się zaangażowaniem i pracowitością. W krótkim czasie został cenionym chirurgiem i szybko awansował, przez wiele lat był zastępcą, a następnie Ordynatorem Oddziału Chirurgii Ogólnej w brzeskim szpitalu.*

Kontynuując swoją pożegnalną mowę, podkreślał, że śp. doktor Opach swoją pracę wykonywał z ogromnym poświęceniem. *Był wybitnym chirurgiem, i doskonałym operatorem, pionierem badań i zabiegów endoskopowych. Konsultował i operował najtrudniejszych i najcięższych chorych. Niezliczoną ilość razy przyjeżdżał do szpitala na każde wezwanie niezależnie od pory dnia i nocy. Przeprowadził tysiące operacji. Uratował zdrowie i życie tysiącom chorych. W szpitalu najczęściej pracował w ciętym pośpiechu, wszędzie był potrzebny i wszystkiego chciał dopilnować osobiście. Jednak z największą starannością zabiegał, aby wszyscy chorzy mieli zapewnioną odpowiednią opiekę.*

Dzięki Jego osobistemu zaangażowaniu szpital mógł się rozwijać – wprowadzać nowe metody leczenia,



uzyskiwać kolejne wyróżnienia. Ale przede wszystkim był wierny swojemu lekarskiemu powołaniu.

Kończąc, dyrektor Adam Smołucha stwierdził *Strata, jaką ponieśliśmy wraz z odejściem dr. Opacha jest ogromna. Straciliśmy doskonałego lekarza, Mistrza chirurgii i nauczyciela, straciliśmy wyrozumiałego szefa, kolegę i przyjaciela, który czasami na niektórych nakrzyczał, ale był też ciepłym i radosnym człowiekiem, często żartującym i potrafiącym rozśmieszyć do łez. Jego przedwczesna śmierć nappełnia nas wszystkich bólem i żalem. Odszedł bez wątpliwości najlepszy lekarz jakiego mieliśmy w swoim gronie, wybitny chirurg oraz szlachetny i dobry człowiek.*

W imieniu kolegów z oddziału chirurgii śp. Zdzisława Opacha pożegnał doktor Włodzimierz Czop, który od czterdziestu lat z Nim współpracował.

Wszystko przemija, podobno czas leczy rany, nadejdą nowe dni, których jeszcze nie znamy. Przemina nasze imiona i tylko po nas zostanie, coś co wciąż w życiu powraca, wielka największa miłość i prosta najprostszą pracą.

Dzidek, bo tak zwracali się do śp. Zdzisława Opacha przyjaciele i znajomi, pozostanie w naszych sercach i w naszej pamięci. Będzie Go bardzo brakowało. *”Boże daj nam wiarę, że to ma sens, że nie trzeba żałować przyjaciół, że gdziekolwiek są dobrze im jest, bo są z nami, lecz w innej postaci”.*

Po Jego głosie wciąż jeszcze drży powietrze. Żył jak mógł najpiękniej. Może będziemy Go naśladować, pamiętając, że kiedyś dołączymy do Niego, mądrość życia polega bowiem na świadomości śmierci.

M.C

MOK: Młynarski-Osiecka-Kofta

Już pora na kabaret. Rodzinka wita was. Kurtyna idzie w górę, na show już nadszedł czas. Witają Toporniacy i Profesowie też. Pod jednym dachem żyją, jak z żabą żyje jeź. Tu każdy ma swe grzeszki. Nawyki zacne ma. A babcia ma orzeszki i główną prawdę zna. Tymi słowami kabaret Sprawa Drugorzędna powitał publiczność podczas występu, który miał miejsce 26 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury. Artyści tworzący grupę w większości ukończyli już 50 lat, przez co są jedną z nielicznych stale występujących tego typu formacji w regionie. W czasach, gdy stawia się tylko na osoby młode, często zapominamy, jaki potencjał drzemie w pokoleniu ich rodziców.

Kabaret od momentu powstania w 2013 roku działa przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku. To właśnie z inicjatywy instruktorów - Krzysztofa i Teresy Szydłowskich został on powołany do życia. - *Realizowaliśmy wcześniej wiele projektów, zawsze z młodymi ludźmi. Jednak obserwując naszych rówieśników, zauważyliśmy, że jest w tym pokoleniu wielu utalentowanych ludzi. Postanowiliśmy więc uaktywnić tę grupę wiekową, a przy okazji mogliśmy sprawdzić się w pracy w nieznanym nam wcześniej realiach* - mówił Krzysztof w rozmowie z BIM-em w 2016 roku. Rozpoczęli od tekstów Jana Kaczmarka i Andrzeja Waligórskiego. Potem repertuar był bardziej spontaniczny i mieszany. Powstały m.in.

spektakle „Kiedy rządzą żądze”, dotyczący nietypowego ośrodka wczasowego, „Uśmiechnij się mamó”, dedykowany wszystkim mamom, „Biesiada poniekąd ekologiczna” oraz „Zbrodnia, sąd i kasa”, traktujący o perypetiach nie do końca rozgarniętych gangsterów i stróżów prawa.

Najnowszy spektakl nosił nazwę „**MOK: Młynarski-Osiecka-Kofta**”. Choć tytuł mówi wszystko o tym, jakie utwory muzyczne będzie można usłyszeć, warto pamiętać, że siła „Sprawy...” to nie tylko muzyka. Na publiczność jak zwykle czekały wysmienite skecze i monologi, które w błyskotliwy i inteligentny sposób ukazują realia codziennego życia, relacje międzyludzkie oraz rodzinne i sąsiedzkie konflikty międzypokoleniowe.

W spektaklu spotykają się dwie rodziny – Toporniakowie i Profesowie. Nazwiska nie są tu przypadkowe. Podczas gdy pierwsi koncentrują się na najprostszycy rozrywki, wierzą w zabobony i nie przebijają

w słowach, drudzy reprezentują wielkomięskie, nowoczesne podejście do życia. Nie dziwi więc, że każde ich spotkanie dodatkowo podkreśla te różnice i jest pretekstem do wywoływania na widowni salw śmiechu. W rolę Toporniaków wcielili się Halina Gurgul (babcia), Bożena Kornaus (Bożenka/Urszula), Agata Podłęcka (kuzynka Ernestyna), Henryk Piela (Heniu/Gazda) i Janusz Duda (kawaler Ziutek). Rodzinę Profesów odegrali zaprzyjaźnieni z kabaretem Agnieszka Piekarcz (żona), Krzysztof Osyba (mąż) i Marysia Kokoszka (córka). Za oprawę muzyczną odpowiadał niezmiennie Kulson Band w lekko odświeżonym składzie: Teresa Szydłowska, Krzysztof Szydłowski, Karol Niemiec, Wiesław Porwisz i Jerzy Hudyma. O sprawy techniczne dbał niezastąpiony Roman Florczak i w mniejszym stopniu niżej podpisany.

Występ cieszył się niezwykłą popularnością, o czym najlepiej świadczyła wypełniona po brzegi widownia. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie spektakl zostanie powtórzony już 22 lutego.

Konrad, fot. kolor



fot. K. Wójcik

Szopki nagrodzone

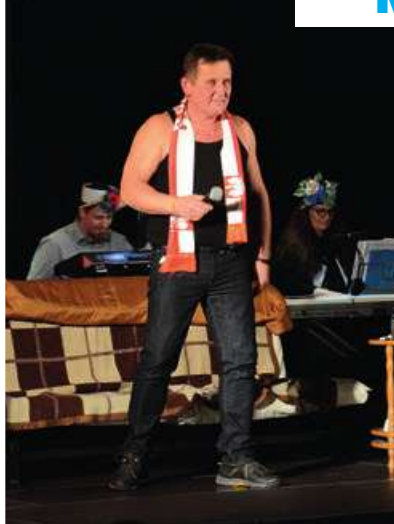
8 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się rozdanie nagród dla autorów prac wyróżnionych w corocznym konkursie na szopkę bożonarodzeniową i ozdobę choinkową. Zgłoszono blisko 180 prac, które na przełomie grudnia i stycznia były eksponowane na wystawie w holu głównym RCKB. Nagrodzeni autorzy prac to: Klara Gawin

(Placówka Wsparcia Dziennego przy Parafii Miłosierdzia Bożego), Wiktoria Korbaś, Korneliusz Smaga, Olga Bronkowska, Maja Michalska, Klara Plichta, Julia Romańska, Igor Lechowicz (Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 2 w Brzesku), Zuzanna Biel, Dominika Sułek (Publiczne Przedszkole z o. Integracyjnymi im. Św. Faustyny

w Brzesku), Julian Grzebieniarz, Feliks Krzywda (Zespół Szkolno – Przedszkolny w Jadownikach), Nikodem Turek, Anna Mleczo (Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Jadownikach), Malwina Flądro, Maja Hajduk (Publiczna Szkoła Podstawowa w Szczepanowie), Lena Małek, Wiktoria Niedzielska, Natalia Niedzielska, Koło Plastyczne PLASTUŚ (Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 2 w Jadownikach), Nadia Gicala (Publiczna Szkoła Podstawowa w Jasieniu). **red., fot. kolor**



Kabaret Sprawa Drugorzędna w MOK



fot. I.K. Wójcik

Konkurs szopek w MOK



fot. MOK



**XV Konkurs Koled i Pastoraek
o Muszle Sw. Jakuba**



foto UM Brzesko



Przeegląd Wesolej Piosenki w MOK

foto MOK



Koncert Ziarenek Nadziei

foto: D. Cichoński



Jasełka „Złożona miłość”

foto: K. Wójcik





Orszak Trzech Króli





Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy





Brzeski Jarmark Bożonarodzeniowy

fot. G. Heróld



Przegląd kolęd i pastorałek w RCKB

fot. www.brzesko.pl



Spotkanie z Łukaszem Czubernatem w MOK



foto. K. Wójcik

Piosenki zespołu ABBA w MOK



foto. G. Heróld

Warsztaty rękodzielnicze w MOK



foto. MOK

Zespoły z Ukrainy w MOK



foto. MOK



fot. MOK

Ferie w MOK



fot. PiMBP

W Bibliotece



W Bibliotece

23 stycznia odbyło się pierwsze z tegorocznych spotkań autorskich. Gościem PiMBP była Barbara Sadurska, tematem spotkania zaś jej debiutancki zbiór opowiadań „Mapa”. Związana z Brzeskiem od czasów licealnych pisarka jest autorką licznych opowiadań, które zyskały uznanie w wielu konkursach. „Mapa” również została bardzo dobrze przyjęta przez krytykę, a przez magazyn „Polityka” uznana za jedną z najważniejszych publikacji roku. Podczas spotkania Barbara Sadurska nie tylko przybliżyła słuchaczom historię powstania i tematykę swojej debiutanckiej książki, ale także opowiedziała o swoich wspomnieniach związanych z Brzeskiem, ulubionych miejscach i inspiracjach, jakie dało jej miasto.

25 stycznia w sali audytoryjnej RCKB miał miejsce wyjątkowy koncert jubileuszowy Grupy Teatralnej GT działającej przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku. Wydarzenie zorganizowane przez PiMBP i panią Agatę Podłęcką, która kieruje Grupą Teatralną GT, stanowiło podsumowanie 25 lat pracy artystycznej GT oraz wieloletniej współpracy i 5 lat poezjowania w bibliotece. Podczas jubileuszowego koncertu młodzi artyści zaprezentowali świąteczny program. Soliści i chór GT dyrygowany przez Krzysztofa Szydłowskiego i Krzysztofa Musiała wykonywali kolędy i autorskie pastorałki należące do repertuaru grupy. Koncertowi towarzyszyła wystawa fotografii dokumentujących działalność GT. Gościem specjalnym był działający przy Miejskim Ośrodku Kultury zaprzyjaźniony z GT kabaret „Sprawa Drugorzędna”.

28 stycznia rozpoczęły się zajęcia „Kursu komputerowego od podstaw” prowadzonego przez Dział Multimedialny brzeskiej Biblioteki. Kurs cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, dlatego też zajęcia odbywają się równolegle w dwóch grupach. Celem kursu jest opanowanie przez uczestników podstawowych umiejętności związanych z obsługą komputera, tworzeniem tekstów, przechowywaniem i przesyłaniem danych oraz korzystaniem z Internetu.

W 2020 roku w Dziale Dorosłych i Oddziale dla Dzieci oraz filiach PiMBP w Brzesku realizowana jest akcja promująca czytelnictwo pt. „W 2020 będę czytać więcej książek...”. W jej ramach przez cały rok w wyznaczonych miejscach wypożyczalni pojawiać się

będą książki wybrane przez Bibliotekarzy zgodnie z motywem przewodnim danego miesiąca. W lutym, nawiązując do przypadającego 14 lutego święta zakochanych, proponujemy naszym czytelnikom „Randkę w ciemno z książką”.

A w Oddziale dla Dzieci...

Mali i duzi Klubowicze 3 i 4 grudnia spotkali się ze Świętym Mikołajem. Długo wyczekiwany gość obdarował dzieci prezentami i słodyczami. Spotkanie przebiegało w miłej i świątecznej atmosferze, a maluchy uczestniczyły w nim bardzo przejęte.

6 grudnia gościem PiMBP oraz filii Mokrzyńskich była znana pisarka tworząca dla dorosłych i młodzieży - Katarzyna Ryrych. W spotkaniach zorganizowanych w ramach projektu „Raz, dwa, trzy - czas książki i gry!” uczestniczyli uczniowie z PSP nr 3 oraz z ZS-P w Brzesku, natomiast w Mokrzyńskich uczniowie tamtejszej szkoły podstawowej. Podczas spotkania autorka przedstawiła swoją twórczość. Spotkania zrealizowane zostały dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

„Z biblioteczną wizytą” to szpitalne spotkania, które odbywają się cyklicznie, jednak 12 grudnia spotkanie przybrało wyjątkowy charakter. Celem wizyty w brzeskim szpitalu było wręczenie pacjentom drobnego, świątecznego upominku w postaci książek. Świąteczny prezent wręczyła dyrektor PiMBP, Karina Legutek. Upominki wywołały dużo radości, dzięki czemu pacjenci choć na chwilę zapomnieli o swojej chorobie. Serdecznie dziękujemy firmie Platon Sp. z o.o., która kolejny raz ufun-

dowała świąteczne upominki. Wraz z nowym rokiem do szpitala w Brzesku ponownie trafiły ciekawe książki, tym razem z wydawnictwa: „Cała Polska czyta dzieciom”. W zawarciu współpracy z fundacją „ABC XXI wieku”, która zasponsorowała prezenty, pomogła nam wspomniana wcześniej pani Katarzyna Ryrych. Dziękujemy za współpracę i cieszymy się z jej efektów. Podziękowania za współpracę składamy również Pani Annie, Pani Katarzynie oraz Pani Judycie pracującym w Oddziale Dziecięcym brzeskiego szpitala.

Przed zapaleniem choinki

Od 9 grudnia przedszkolaki odwiedzające naszą bibliotekę miały okazję uczestniczyć w multimedialnych spotkaniach o tradycjach i zwyczajach Świąt Bożego Narodzenia. W zajęciach brały udział dzieci z Publicznych Przedszkoli nr 9 i 10, Przedszkola Specjalnego „Król Maciuś Pierwszy” oraz uczniowie kl.0 PSP nr 1 w Brzesku i kl.1 PSP w Niedzieliskach. 16 grudnia w Oddziale dla dzieci odbyło się niezwykle spotkanie, w którym wzięły udział dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 w Brzesku. Jego najbardziej wyczekiwany momentem było ubieranie choinki. Pod choinką na dzieci czekał prezent, ufundowany przez firmę Platon Sp. z o.o.

Ferie w bibliotece

Zajęcia przygotowane zostały w oparciu o książki Justyny Bednarek pt. „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” oraz „Nowe przygody skarpetek”. Każdego dnia poznawaliśmy niezwykle perypetie jednej skarpetki, której historia jest inspiracją do naszych zajęć. W programie gry, zabawy, wyjścia edukacyjne. Na zakończenie ferii zorganizowaliśmy dla najmłodszych tradycyjnie bal karnawałowy.

PiMBP, fot. kolor



fot. PiMBP

Koncert organowy na Słotwinie

19 stycznia w kościele PW. Matki Bożej Częstochowskiej na Słotwinie odbył się coroczny koncert organowy Witolda Zalewskiego. Muzyk jest synem Krzysztofa Zalewskiego, który przez blisko pół wieku był we wspomnianej parafii organistą. Jak podkreśla do parafii zawsze wraca z wielkim sentymentem. Witold

Zalewski od 1995 roku jest pierwszym organistą Katedry Wawelskiej. Koncertował i zapewniał oprawę muzyczną nabożeństw i uroczystości nie tylko w Polsce, ale również m.in. w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku, katedrze Notre-Dame w Paryżu, katedrze św. Andrzeja w Sydney, Nativity Church

w Betlejem, Tokio Metropolitan Art Space, oraz w Buenos Aires, Montevideo, Rio de Janeiro, Toronto, Jerozolimie, Irkucku, Istambule, Sankt Petersburgu i Moskwie. W 2011 roku został wyróżniony przez papieża Benedykta XVI odznaczeniem „Pro ecclesia et Pontifice”.

Muzyka wspierała jego córka Hanna Zalewska – maturzystka Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fr. Chopina w Krakowie, gdzie realizuje od czterech lat naukę gry na organach głównych. Jest stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za artystyczne osiągnięcia w roku szkolnym 2018/19 oraz laureatką wielu prestiżowych konkursów muzycznych.

Organizację koncertu wsparł Urząd Miejski w Brzesku. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął burmistrz Tomasz Latocha. W programie koncertu znalazły się utwory m.in. Johanna Sebastiana Bacha, Feliksa Mendelssohna, Césara Francka i Gustawa Roguskiego. **red.**



fot. www.parafia-slotwina.pl

Dla Babci i Dziadka

„Moja babcia i mój dziadek to wspaniali są dziadkowie” – Słowami tej piosenki rozpoczęła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka w Domu Ludowym w Jadownikach. Spotkanie przy

słodkim poczęstunku przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich „Tradycja”. O część artystyczną zadbała Grupa Śpiewacza Zespołu Pieśni i Tańca „Jadowniczenie” oraz dzieci i młodzież

uczestniczące w zajęciach na jadownickiej świetlicy Miejskiego Ośrodka Kultury. Ponieważ był to jeszcze okres świąteczny, po oficjalnej części do wieczora słychać było wspólne śpiewanie kołęd i pastorałek. **red.**



fot. arch. KGW

UTW – nowe rozdanie

Od nowego roku akademickiego brzeskie UTW ma nowy regulamin i nową Radę Słuchaczy, której przewodniczącym został Józef Wittek. Nam opowiedział, jak do tego doszło i jakie ma plany na rozwój.

Pan Józef to emeryt, słuchacz UTW, miłośnik nowych technologii, a kiedyś barman i didżej, w dodatku taki, który serwując doskonale drinki i bawiąc pasażerów przez całą noc, zwiedził niemal cały świat. - *Przez kilkadziesiąt lat pływałem na statkach pasażerskich m.in. „Batorym”, pracując w klubach nocnych w charakterze barmana, ale jednocześnie człowieka odpowiedzialnego za oprawę muzyczną.* – opowiada

Właśnie dzięki tej pracy przewodniczący jest na bieżąco z nowymi technologiami. Jak wspomina, pierwszy odtwarzacz CD miał już w 1982 roku. Bardzo szybko zaczął też korzystać z laptopa. Nabyte w pracy umiejętności przydają się mu także w UTW. Zdarza się mu zresztą grać na imprezach organizowanych przez uniwersytet. Ma też doświadczenie w pracy społecznej – był m.in. sołtysem Sterkowca.

Na funkcję przewodniczącego Rady Słuchaczy nie zgłaszał swojej kandydatury, ale i tak został wybrany. Wybór okazał się trafny. Pan Wittek bardzo szybko pozyskał pierwszego zewnętrznego sponsora – firmę Climax. Trwają też rozmowy z kolejnymi potencjalnymi sponsorami. Jest to podejście absolutnie nowatorskie. Wcześniej UTW utrzymywał się tylko ze składek członkowskich, pomagał też Miejski Ośrodek Kultury, zapewniając lokal i część środków na honoraria dla wykładowców. - *Staram się też nawiązać współpracę z krakowskimi uczelniami wyższymi, dzięki czemu łatwiej będzie pozyskać ciekawych wykładowców – mówi przewodniczący – To wszystko zajmuje sporo czasu, ale na szczęście mogą liczyć na wsparcie innych członków rady. Wieloma zadaniami możemy się wymieniać.*

W skład Rady Słuchaczy UTW poza

Józefem Witkiem wchodzi również Helena Wojciechowska – zastępca

przewodniczącego, Teresa Powroźnik – sekretarz i członkowie: Wacław Jaworski i Mieczysław Trąba. Ze strony Miejskiego Ośrodka Kultury działania UTW koordynuje Jerzy Wyczesany.

GH



Warsztaty rękodzielnicze

19 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty rękodzielnicze „Świat zamknięty

w kuli”. Wzięli w nich udział m.in. słuchacze działającego w strukturach MOK-u brzeskiego Uniwersytetu

Trzeciego Wieku, a także młodzież. Warsztaty były okazją do świetnej zabawy, artystycznego „wyżycia się” i międzypokoleniowej integracji. Zajęcia poprowadziły instruktorki ze świetlic Miejskiego Ośrodka Kultury.
red., fot. kolor

Konwój

Brawurowa ucieczka przed bałkańską mafią, apatia mieszkańców obozu dla uchodźców, wojenne zniszczenia. Ponad dwadzieścia lat od powrotu do Brzeska konwoju humanitarnego z darami dla ofiar wojny w byłej Jugosławii, jego uczestnicy wspominają przebieg wyprawy, opowiadając również o tym, o czym wtedy mówić nie wypadało.

Był rok 1999. W Kosowie trwała brutalna wojna między zamieszkującymi ten teren Albańczykami (Kosowarami) i Serbami. Z terenów objętych działaniami wojennymi uciekały masy ludności, chroniąc się w dużej mierze w sąsiedniej Albanii, gdzie pod egidą Czerwonego Krzyża powstawały prowizoryczne obozy dla uchodźców – przede wszystkim starców, kobiet i dzieci.

Na antenie Telewizji Polskiej wyemitowano apel o pomoc dla uchodźców. Proszono w nim o udział w zbiórce darów, które zostaną przekazane do jednego z obozów w Albanii. Zgodnie z planem dary miały dotrzeć na miejsce na Dnia Dziecka. Odzew był spory, ale pojawił się problem, gdzie magazynować napływające leki, żywność, czy środki chemiczne. Zadania tego podjęła się młoda, bo istniejąca zaledwie trzy lata, brzeska firma logistyczno-transportowa Zasada Trans-Spedition. Wkrótce zapadła decyzja, że firma nie tylko zmagazynuje dary, ale też zajmie się ich transportem na miejsce.

Śladem czerwonego flamastra

To nie była trasa, jak każda inna.

Żeby jechać w latach 90-tych na Bałkany, trzeba było odwagi. Witold Gadowski, dziennikarz, który również współorganizował w tamtym czasie dwa konwoje wspominał, jak raz kierowcy ciężarówek, widząc rozgrywane się po drodze dantejskie sceny i obawiając się o własne życie i zdrowie zatrzymali pojazdy, nie chcąc jechać dalej. Kierowcy Zasady takich wątpliwości nie mieli.

- Nikt nas nie zmuszał. Wybrani zostali kierowcy najbardziej doświadczeni, każdego z nas pytano, czy chce jechać. Zdawaliśmy sobie sprawę, dokąd jedziemy – wspomina Stanisław Ferenc, wówczas kierowca międzynarodowy, a obecnie spedytor w brzeskiej firmie. – Czy miałem wątpliwości? Może teraz, gdy jestem starszy, patrzyłbym trochę inaczej, bardziej ostrożnie. Wtedy człowiek był może trochę ciekawy, ale też świadomy, że tam ludzie potrzebują pomocy – tłumaczy

- Przygotowania do wyjazdu konwoju było prowadzone jednocześnie na kilku frontach. Pamiętam, że opracowane trasy przejazdu początkowo zlecone było spedytorowi stażyscie. Temat ogarnął w dwa dni, ale trasa jaką opracował była nie do przejazdu dla 40 tonowych pojazdów. Wiodła bowiem przez przejścia graniczne, które odprawiały wyłącznie mały ruch turystyczny (do 3,5 T) – opowiada Paweł Nowak, pilot konwoju – Wziąłem wtedy mapę, czerwony flamaster i przy nim w kilka minut narysowałem trasę. Wrysowana przeze mnie trasa sprawdziła się niemal w 100%. Jedynym wyjątkiem był około 30 km odcinek nowo wybudowanej drogi pomiędzy Tetowem w Macedonii a przejściem granicznym z Albaniją.

Konwój wyruszył z Brzeska pod

koniec maja 1999 roku. Liczył sześć samochodów: pięć ciężarowych i jedno „busa” – mercedesa Vito. Prócz pracowników firmy jechał też dziennikarz TVP Kraków Robert Żurek i dwóch przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża.

- Pomoc PCK była ważna z dwóch powodów. Po pierwsze była to instytucja, która miała doświadczenie w organizacji takich konwojów, po drugie nadawała naszej kolumnie pewną rangę i zapewniała względne bezpieczeństwo – wspomina Nowak

W opalach

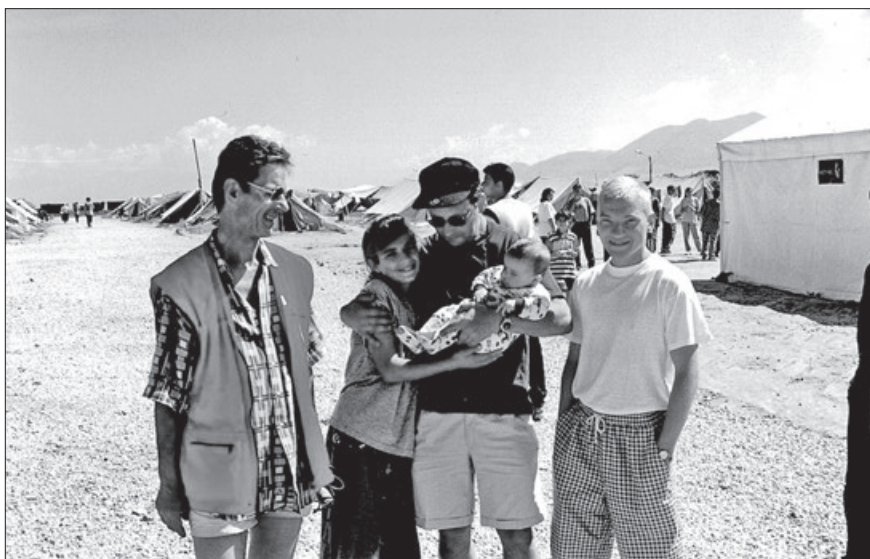
Zarówno Ferenc, jak i Nowak zwracają uwagę na tę samą rzecz – bardzo dużo czasu traciło się na granicach. Żadne z państw przez które przejeżdżali, łącznie z Polską, nie należało przecież do UE, czy strefy Schengen. Były i inne problemy formalne.

- O ile na granicy polsko-słowackiej większych kłopotów nie było, to pojawiły się one już przy wjeździe na Węgry. Na dalszych granicach jeszcze bardziej się potęgowały. Po prostu celnicy nie do końca wiedzieli, jak zaklasyfikować naszą grupę. – opowiada Paweł Nowak.

O ile odprawy na przejściach granicznych były „tylko” uciążliwe, to w Rumuni zrobiło się naprawdę niebezpiecznie.

- Mieliśmy do pokonania odcinek ciągnący się wzdłuż granicy rumuńsko-serbskiej. Robert Żurek zainteresował się faktem, że w pasie przygranicznym doskonale kwitnie handel między Serbami, a Rumunami. (warto przypomnieć, że w Serbii trwała regularna wojna – przy. Red.) Jego przedmiotem było dosłownie wszystko: paliwo, papierosy, alkohol, żywność... Postanowił zrobić o tym reportaż. Konwój pojechał dalej, a myśmy zostali w jakimś przygranicznym miasteczku. Czym bardziej Żurek wgłębiał się w temat, tym bardziej robiło się wokół nas gorąco. W momencie kiedy Serbowie i Rumuni zorientowali się, że jakiś dziennikarz próbuje „przewąchać” temat musieliśmy się ewakuować w trybie pilnym. Uciekaliśmy z tego miasteczka, a za nami jakimiś daciama i ladami gnało kilku gości z wielkimi karkami – wspomina pilot konwoju

Bezpiecznie poczuli się dopiero, gdy dogonili konwój i „ukryli się” między wielkimi pojazdami. Cała sytuacja nie najlepiej wpłynęła na morale zespołu. Jak wspomina Nowak, najbardziej źli byli przedstawiciele PCK, którzy zdawali sobie sprawę, że dziennikarz, nawet jeśli starał się tylko dobrze wy-



konywać swoją pracę, mógł ściągnąć poważne kłopoty na cały konwój.

Brzescy kierowcy przejeżdżali, co oczywiste, przez tereny, na których nie toczyła się wojna. Nie znaczy to jednak, że było spokojnie. Zaledwie dwa lata wcześniej w Albanii w antyrządowych zamieszkach zginęło, według różnych źródeł, od kilkuset, do nawet trzech tysięcy osób – w kraju liczącym niecałe 3 miliony mieszkańców! Również Macedonię trudno było określić spokojnym krajem.

- Oczywiście spotykaliśmy na swej drodze wiele śladów świadczących o toczącej się wojnie m.in. wiele budynków miało ślady po kulach. Człowiek tłumaczył sobie, że to było kiedyś, ale teraz jest już bezpiecznie. Jakoś tak sami się uspokajaliśmy – mówi Ferenc

O dość specyficznym pojmowaniu praworządności w ówczesnej Albanii świadczy fakt, że miejscowy policjant chciał od Polaków odkupić skrzynkę piwa w zamian oferując... automat Kalasznikowa i dwa magazynki

Bułgaria i Macedonia

W Bułgarii konwój napotkał kolejną wydłużającą czas przejazdu niespodziankę.

- Przez ten kraj przejeżdżała wtedy ogromna liczba konwojów humanitarnych. Bułgarzy gromadzili je w jednym miejscu, tak aby było na przykład sto samochodów, a potem organizowali uroczysty przejazd przez centra miejscowości. – wspomina Nowak

Bułgarzy, naród gościnnie, zorganizowali wielką fiestę. Wyjazd planowany był na popołudnie, więc zabawa trwała do białego rana. Tymczasem plany uległy zmianie i okazało się, że wyjazd będzie jednak o... siódmej rano. Oczywiście nie było mowy, aby nie jechać.

W Macedonii reporterski temperament Żurka znowu ściągnął na podróżników kłopoty. Konwój dotarł do albańskiej granicy i okazało się, że Albańczycy wcale nie mają ochoty go wpuścić.

Postój na granicy przedłużał się, więc Żurek z Nowakiem udali się do pobliskiego Tetowa, aby w miejscowym hotelu odświeżyć się i wypocząć w cywilizowanych warunkach. Sen jednak nie przychodził. Dwaj Polacy postanowili pozwiedzać miasto.

- Usiedliśmy w jakimś ogródku piwnym. W pewnym momencie zwróciliśmy uwagę na krążące po niebie samoloty. Sądząc po odgłosach silników, były to ciężkie maszyny. Nadciągały one z różnych stron, a później łączyły się w szyk i jednym korytarzem leciały



dalej W tym czasie trwały regularne naloty na Serbię. Nasze zainteresowanie nie spodobało się miejscowym. Po raz kolejny musieliśmy się w trybie przyspieszonym ewakuować.

Do Albanii konwój został wpuszczony po dwudziestogodzinnym oczekiwaniu na granicy i interwencji polskiej ambasady w Sofii.

Albania

Opisy przejazdów przez Albanie z tamtych lat wyglądają zwykle dość podobnie. Góry, piękne widoki, fatalne drogi. I serpentyny.

- Żartowaliśmy, że na zakrętach można z kabiny odczytać numery rejestracyjne naczepy – wspomina Ferenc. W takich warunkach nieocenionym narzędziem było CB – Radio. Dzięki niemu przemieszczający się między przodem, a końcem kolumny Nowak mógł robić to w sposób bezpieczny.

- W oczy rzucała się ogromna liczba bunkrów. Stawianych byle gdzie, bez jakiegokolwiek strategicznego uzasadnienia. Im więcej dana rodzina miała bunkrów tym większe było jej znaczenie. – mówi Paweł Nowak – Zapamiętałem też, że był tam zadziwiająco czysty, dziewiczy teren. Zatrzymaliśmy się nad jakimś jeziorem, otoczyły nas dzieci i pytają, czy złapać

nam ryby. Mówię, żeby złapały, a one pytają jakie – Duże? Mniejsze? Sam trochę wędkowałem, ale coś takiego widziałem po raz pierwszy. Oni łapali węgorze. Węgorz żyje w czystej wodzie i żeruje raczej nocą, a był środek dnia. Mieli jakiś kawałek patyka, żyłkę, haczyk i natapali nam tyle ryb, że nie było co z tym zrobić.

Nie wszystkie kontakty były tak dobre. Wielu ludzi patrzyło na konwój podejrzliwie, niektórzy chowali się na jego widok. Kolumna była eskortowana po terytorium Albanii przez



fol. arch. pryw.

wojska KFOR-u, aż dotarła do obozu w Korcach.

Obóz

Na miejsce dotarli zmęczeni. Chcieli jak najszybciej rozładować samochody i wracać do domu. Kierownictwo obozu ucieszyło się z darów, doceniając ich dużą przydatność. Okazało się jednak, że przy rozładunku nie ma kto pomóc.

- *Wśród mieszkańców obozu panowała jakaś dziwna apatia. Mężczyźni spędzali większość dnia siedząc w cieniu i grając w karty. Większe zainteresowanie konwojem wykazywały dzieci – mówi Paweł Nowak. Dzieci, być może na skutek wojennych przeżyć i zaznanego wcześniej głodu łapczywie rzucały się na przywiezione słodycze.*

- *Chłopczyk, który dostał trzy lizaki, jadł od razu trzy – tak jakby bał się, że ktoś mu je zabierze. W ogóle wojna, mimo że była już daleko zostawiła w dzieciach ślad. Polacy mieli okazję zobaczyć rysunki uczniów obozowej szkoły. Jak wspominają, było to wrażenie przygnębiające. Dzieci rysowały czołgi, pożary, obóz, cmentarze, lasy przez które uciekają ludzie.*

Obóz w Korcach liczył około 5 000 uchodźców, wszystko pod namiotami. Była tam szkoła i szpital, rodziły się dzieci, umierali chorzy. Krótki pobyt w obozie wystarczył, aby poznać wstrząsające historie jego mieszkańców. Dzieci, które straciły rodziców, starcy, którzy pochowali własne dzieci...

- *Ta dziewczyna – Nowak pokazuje fotografię – tak bardzo prosiła, żebyśmy zabrali ze sobą ją i jej braciszka...*

- *Wracaliśmy różnymi trasami. Dwa samochody na pewno ładowały się w Austrii. Chodziło o to, żeby wziąć jakiś ładunek i zminimalizować straty. Pamiętać trzeba, że konwój był organizowany na koszt firmy, która istniała dopiero od trzech lat. Mieliliśmy wtedy tylko kilkanaście samochodów ciężarowych, z czego pięć najlepszych wzięły udział w konwoju. Kiedy firma obchodziła dwudziestolecie poprosiliśmy telewizję o udostępnienie materiału z wyprawy, ale okazało się, że nagrania zaginęły – podsumowuje pan Paweł swoje wspomnienia.*

Grzegorz Heród

Umowa z Uniwersytetem

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie objął akademickim patronatem klasę dziennikarską ZSP 1 w Brzesku. W grudniu władze szkoły i instytutu podpisały stosowne umowy.

O zainteresowaniu współpracą z brzeskimi szkołami dr Klaudia Cymanow-Sosin, zastępca dyrektora IDiKS UPJP II i absolwentka brzeskiego liceum informowała już w marcu 2018 roku w rozmowie z „BIM-em”. Jak mówi, to że umowa została podpisana jest zasługą dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 Doroty Jedlińskiej i dr. Piotra Dudy, nauczyciela historii w ZSP nr 1 oraz radnego gminy Brzesko.

W ramach podpisanej umowy uczniowie brzeskiego liceum zaproszeni są do odwiedzenia m.in. Akademickiego Centrum Medialnego, w skład którego wchodzi: telewizja JP2TV, Radio Bonus, studio fotograficzne, pracownia grafiki medialnej czy ELMS - Edukacyjne Laboratorium Mediów Społecznościowych. Warto zaznaczyć, że JP2TV ma na swoim koncie produkcje emitowane na głównej antenie TVP. ELMS należy zaś do najlepiej wyposażonych laboratoriów nowych mediów w Polsce.

Ma w swoich zasobach m.in. hololens – specjalne okulary dające wstęp do rzeczywistości wirtualnej i urządzenie do eyetrackingu, czyli śledzenia ruchu gałek ocznych (co ma zastosowanie m.in. w badaniach marketingowych).

Doktor Cymanow-Sosin bardzo dobrze ocenia brzeską „Jedynkę”.

- *Jestem w jakiś sposób dumna z moich nauczycieli i tego środowiska, które dzisiaj kształci brzeską i okoliczną młodzież. Nauczyciele są otwarci na nowe inicjatywy, pojawiające się możliwości, czego wymiernym przykładem jest nasza współpraca.* – mówi

Uniwersytet Papieski cieszy się

opinią jednej z najlepszych szkół dziennikarstwa i komunikacji społecznej w regionie. Z uczelnią współpracuje wielu specjalistów z branży mediów związanych obecnie lub w przeszłości m.in. z TVP, TVN, Interią, Onetem, a także specjaliści z branży reklamy, marketingu i nowych mediów. Do wykładowców UPJP II należą też m.in. dr Maciej Malinowski – wybitny językoznawca, mistrz ortografii z 1990 roku i twórca bloga „Obcy język polski” oraz prof. Tadeusz Szuba – specjalista w dziedzinie rzeczywistości wirtualnej. Absolwenci uczelni pracują w największych redakcjach i domach medialnych w kraju, a także tworzą własne inicjatywy medialne, jak Filip Nowobilski, twórca videobloga „Duży w maluchu”.

GH



foto: UPJP II

Marek Łukasz Grabania

Rewitalizacja obiektu poprzemysłowego

Zmiany społeczno-gospodarcze zachodzące w wielu rozwiniętych państwach o silnym uprzemysłowieniu skutkują licznymi upadkami przedsiębiorstw i ich likwidacją czy nawet bankructwem właścicieli. Często też na wiele lat pozostawiane są obiekty budowlane (budynki administracyjne, łaźnie, cehownie), urządzenia techniczne (kopalniane szyby wydobywcze i wentylacyjne, kotłownie, wieże ciśnieniowe) na tzw. śmierć techniczną. Ma to miejsce wszędzie tam, gdzie właściciela nie stać na dokonanie rozbiórki dużych kompleksów poprzemysłowych. Charakter tych obiektów zazwyczaj nie wpisuje się w nowe funkcje realizowane na tych terenach.

Lokalne władze administracyjne podejmują szereg działań w kierunku wykorzystania istniejącej infrastruktury do celów turystyczno-kulturalnych poprzez adaptację pozostawionego obiektu i przystosowanie do nowych funkcji czy też kompleksowej rewitalizacji dużych obszarów poprzemysłowych. Obecnie ogromnym wsparciem takich działań jest możliwość pozyskania funduszy z Unii Europejskiej. Najbardziej znanym i wysoko ocenianym obszarem poprzemysłowym u naszych niemieckich sąsiadów jest Zagłębie Ruhry¹. Poprzemysłowe obiekty zostały dostosowane do aktualnych standardów, wzmocniono niektóre konstrukcje, odnowiono elewacje, wymieniono zniszczoną stolarkę, usprawniono komunikację.

Z dużych, zrewitalizowanych obszarów w kraju możemy wymienić

choćby przykłady ze Śląska: Muzeum Śląskie w Katowicach (rewitalizacja terenu po kopalni i przystosowanie do celów kultury), kopalnia Guido w Zabrze (wykorzystanie fragmentu zlikwidowanej kopalni do celów turystycznych z możliwością zobaczenia oryginalnego chodnika i przodka gdzie



Wnętrze

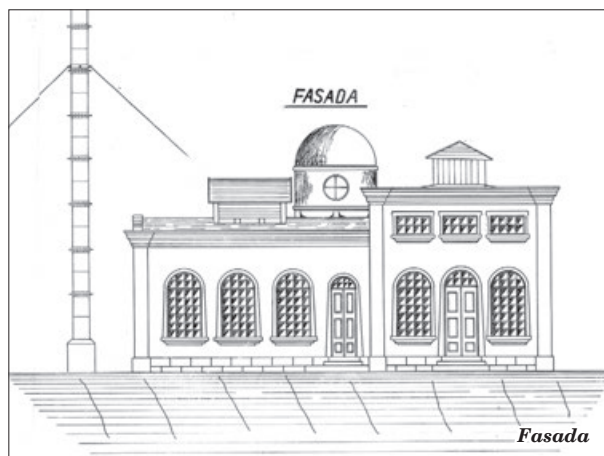
był urabiany węgiel), Nowe Gliwice (wykorzystanie zaadaptowanych budynków pokopalnianych na szkołę wyższą oraz inkubator przedsiębiorczości).

W Brzesku mamy też bardzo ciekawy przykład, chociaż w dużo mniejszej skali, rewitalizacji obiektu poprzemysłowego. Jest nim budynek fabryczny znajdujący się przy ulicy Piastowskiej 8a i przynależny do

niego teren, wcześniej będący w użytkowaniu przez Nadleśnictwo Brzesko. W budynku byłej fabryki marmolady² z okresy międzywojennego, (pod koniec lat 50. XX wieku po jego adaptacji i rozbudowie - dobudowano magazyn szyszek) funkcjonowała wyłuszcznia nasion, która była czynna do roku 1997. Właściciel obiektu, kierownictwo Nadleśnictwa Brzesko po analizie kosztów produkcji i stosowanych procesów technologicznych uznało za celowe zamknąć zakład i poszukać nowego właściciela. W oparciu o obowiązujące przepisy³ został przeprowadzony przetarg i cały obiekt wyłuszcznia z wydzielonym obszarem – terenem zielonym został sprzedany w roku 2005 prywatnemu kupcowi.

Zakupiony obiekt wraz z otaczającym terenem trafił w dobre ręce. Nowy właściciel postanowił wykorzystać istniejącą nieruchomość (budynek wyłuszcznia wraz z przyległym terenem) do przebudowy i adaptacji na obiekt gastronomiczno-hotelowy. Podstawowym założeniem było utrzymanie w maksymalnym stopniu ścian nośnych zabudowań fabryki i układu otworów okiennych oraz zachowanie charakteru wnętrza, w tym konstrukcji drewnianych zastosowanych w istniejącym magazynie szyszek. Również przyjęta nazwa nowego obiektu „Szyszkarnia” nawiązywała do wcześniejszych funkcji budynku głównego.

Projekt adaptacji zrealizowała z dużą starannością firma ARCHiDOM z Bochni. Umiejętnie wykorzystano



Fasada



Restauracja i hotel

istniejącą substancję obiektu przemysłowego do przebudowy wnętrza realizujących całkowicie nowe funkcje.

Wnętrza restauracji zostały zaprojektowane z wykorzystaniem drewnianych bali i charakterze oddającym wcześniejsze funkcje fabryki – wyluszczeni nasion. Również w wystroju wnętrza wykorzystano szyszki drzew iglastych, nawiązując do poprzedniego przeznaczenia pomieszczeń.

Porównując pierwotny projekt⁴ fabryki marmolady ze zrealizowaną rewitalizacją kompleksu przemysłowego zaskoczeniem może być fakt zachowania wielu elementów architektonicznych budynku głównego pomimo wielu przeróbek na przestrzeni lat 1927-2007.

Lokalizacja kompleksu gastronomiczno-hotelowego poza centrum

miasta skłania do częstych pobytów zarówno gości, jak i stałych mieszkańców miasta w spokojnym miejscu z dużą ilością zieleni. Nowy obiekt wpisali się na stałe w strukturę miejsc często odwiedzanych i mających dobrą opinię wśród gości tam przebywających. Celowym byłoby pokazanie turystom historii obiektu np. na tablicy/planszy informacyjnej z osią czasu.

Marek Łukasz Grabania
Gliwice, 25.11.2019 r.

Autor dziękuje firmie ARCHiDOM z Bochni za udostępnienie projektów koncepcyjnych.

Przypisy:

1. Rewitalizacja kopalni Zollverein – czyli drugie życie Zagłębia Ruhry. <https://panidyrektor.pl/rewitali->

zacja-kopalni-zollverein-czyli-dru-gie-zycie-zaglebia-ruhry/ (dostęp: 25.11.2019 r.)

2. Grabania J., Grabania M.Ł.: Fabryka marmolady. Brzeski Magazyn Informacyjny. Nr 12, grudzień 2019.
3. Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 25 maja 1998 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania przetargu na sprzedaż lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych. Dz. U. 1998 nr 69 poz. 45.
4. Projekt fabryki marmolady i przetworów owocowych. Podziałka 1:100. ANK - O/Wawel, sygn. AGO – pl. 27 (kopia w posiadaniu autora).

Św. Katarzyna Aleksandryjska w kościele w Porębie Spytkowskiej

Przed remontem sufitu kościoła w czterech narożach nawy głównej w formie owalnej można było oglądać cztery obrazy, które przedstawiały: św. Bartłomieja Apostoła, św. Michała Archanioła, bł. Jakuba Strzemię (Strepy) bpa i św. Katarzynę Aleksandryjską.

W czasie remontu kościoła w latach 1970-1980 zdjęto obrazy z sufitu. Oprawiono je w drewniane ramy. Obrazy Michała Archanioła, św. Bartłomieja i bł. Jakuba Strzemię zawieszono w nawie kościoła na ścianie od strony południowej. Św. Katarzynę Aleksandryjską na ścianie północnej, tuż przy ołtarzu św. Walentego. Kto namalował te obrazy? Do obecnej chwili nie znaleziono notatki. Wobec tego o św. Katarzynie chcę pisać moim rodakom i Czytelnikom BIM-u.

Katarzyna to imię wywodzące się z języka greckiego od przymiotnika *Katharós* –

czysty, bez skazy. W kościele zachodnim używano łacińską formę *Catharina*. W Polsce imię to jest znane od XIV w. w formie *Katarzyna*, *Katarzena*. W formie skróconej: *Katka*, *Kachna*, *Kaska*, *Kasia*, *Kasieńka*, *Katinka* itd. Jest to jedno z bardziej popularnych imion żeńskich.

Święte występujące pod tym imieniem wyliczane są w 18 – osobowym orszaku.

Wśród nich jest właśnie Katarzyna Aleksandryjska.

Na z y wamy ją tak, ponieważ według opisów hagiograficznych miała się urodzić w Aleksandrii, stolicy Egiptu, jako córka króla Kustosa. Najstarszym dokumentem biograficznym

jest tekst grecki: „Passio Ecaterinae virginis Dei” napisany w opactwie Claromonte di Monaco. Wedle opisu mnicha Symeona Metafrastesy, Katarzyna pochodziła z królewskiego rodu. Była nie tylko osobą zamożną, ale także wykształconą. Najstarsze relacje o Katarzynie pochodzą z IV wieku, sięgają więc prawie czasów, w których żyła.

O jej rękę daremnie ubiegali się najznakomitsi obywatele miasta. Złożyła ślub dozgonnej czystości. Odrzuciła nawet ofertę cesarza, by zostać jego żoną. Jako 18-letnia chrześcijanka umacniała innych wierzących prześladowanych przez cesarza Maksencjusza, a jego samego próbowała nakłonić do wiary w Boga. Jej dysputa z gronem filozofów pogańskich, zarządzona przez cesarza miała się zakończyć ich nawróceniem na chrześcijaństwo. Przez cesarza Maksencjusza Katarzyna była zmuszana do złożenia ofiary bożkom pogańskim. Miała się ona zwrócić do władcy w takich słowach: „Dlaczego chcesz zgubić ten tłum, każąc im oddawać cześć bożkom? – Naucz się poznać Boga, Stwórcę świata oraz Jego Syna Jezusa Chrystusa, który poprzez krzyż wyzwolił ludzkość od piekła”. Za odmowę złożenia ofiary i odrzucenie propozycji korzystnego małżeństwa Katarzyna została skazana na więzienie, tortury i głód, gdzie podobno żywiła ją gołębica i nawiedził ją sam Chrystus.

Odwiedzili ją cesarzowa i marszałek dworu Porfirion. Pod jej wpływem i na widok jej bohaterstwa nawrócili się, przyjęli chrzest, a wraz z nimi także dwustu żołnierzy i strażnicy więzienni. Cesarz widząc to nakazał, aby Katarzynę poddać torturze zębanych



Statua „Św. Katarzyna zwycięża cesarza”
fot. Księga św. Patronów s. 64.

kół. Od okrutnej śmierci ocalił ją anioł, łamiąc koło, które zmiądzrzyło katów. W obronie Katarzyny wstawiła się cesarzowa. Jednak cesarz nie okazał łaski. W końcu została wyprowadzona za miasto, gdzie obcięto jej piersi i ścięto mieczem głowę w (+305 r.). Legenda przekazuje, że z szyi ściętej Katarzyny wypłynęła krew i mleko. Również z jej grobu uchodziło mleko i oliwa, które leczyły różne choroby, wśród nich m.in. migrenę i choroby języka.

Ikonografia przedstawia Katarzynę w koronie królewskiej, a przy niej maszynę do łamania kości (koło obrotowe), z palmą męczeństwa w ręce. Śmierć męczeńska św. Katarzyny musiała być czymś niezwykłym, skoro została wyróżniona taką wielką czcią. Kult zapoczątkowany w Egipcie rozprzestrzenił się na całe chrześcijaństwo. Odnaleziona w Egipcie głowa i lewa dłoń w VI wieku zostały przewiezione i na Górę Synaj, gdzie do dziś się znajdują. Przeniesione tam zapewne z Aleksandrii, kiedy Arabowie, a po nich Turcy, najechali na Egipt. Na Górze Synaj jest klasztor prawosławny i kościół, do którego przybywają pielgrzymi. Klasztor ten zbudował

cesarz Justynian w 557 r. Prowadził do niego ok. 3000 schodów, wykuty w skale. Klasztor otoczony jest wysokim murem osłaniającym przed grabieżą i dewastacjami. Do obsługi



Obraz św. Katarzyny Aleksandryjskiej w kościele w Porębie Spytkowskiej. fot. arch. autora.

i obrony klasztoru cesarz Justynian sprowadził z dzisiejszej Rumunii osadników z terenów górzystych, których nazywano góralami. Nadal ci osadnicy pełnią różne posługi przy klasztorze.

W klasztorze znajdują się biblioteka z bezcennymi manuskryptami i starodrukami: greckimi, syryjskimi i arabskimi. Tu właśnie uczony niemiecki Tischendorf odnalazł w 1884 r., najstarszy rękopis Pisma Świętego w języku greckim, który obecnie znajduje się w British Museum w Londynie.

Kult św. Katarzyny znany był od VIII w. Szerzyli go benedyktyni z opactwa Monte Cassino. Oni też ułożyli teksty litur-

giczne. Mnich Alfano ułożył hymny na jej cześć. Wspomnienie Katarzyny w liturgii kościelnej przypada na 25 XI (od 1969 r. święta została usunięta z kalendarza liturgicznego).

Św. Katarzyna na Zachodzie była zaliczana do 14 -tu świętych współżycieli. Była patronką wielu miast, uniwersytetów wielu instytucji, zawodów i konfraterni literackich. Tuż przy Bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie, jest kościół katolicki pod wezwaniem św. Katarzyny. Ku Jej czci wystawiono w świecie wiele kościołów i ołtarzy. Zasięgiem kult objął cały chrześcijański świat. Do Polski dotarł dość wcześnie, prawdopodobnie z Czech, gdzie popierany był przez Karola IV. W roku 1571 Regina Prothmann założyła w Braniewie (Brunsberdze) zgromadzenie pod wezwaniem św. Katarzyny, które było później czynne na Warmii i Litwie. W czasie kulturkampfu za Bismarka zgromadzenie zostało skasowane i przeniesione do Finlandii i Anglii.

W Polsce wzniesiono ponad 200 świątyń pod wezwaniem św. Katarzyny. Topografia polska notuje 35 miejscowości, które wywodzą swoją nazwę od imienia Katarzyny. Imię Świętej nosiły: Katarzyna Jagiellonka, córka króla Zygmunta I Starego, a matka króla polskiego Zygmunta III oraz żona króla Zygmunta II Augusta. Na wschodzie wśród prawosławnych kult Świętej rozsławiała caryca Rosji Katarzyna II, która ufundowała relikwiarz dla sanktuarium na Synaju.

Z dniem św. Katarzyny (25 XI) porębianie wiązali przysłowia: *Jak się św. Katarzyna głosi, tak się Nowy Rok nosi. Katarzyny dzień jaki, cały grudzień taki. Od św. Katarzyny nie prześladuj zwierzyny. Po św. Katarzynie pomyśl o pierzynie.* O wstawiennictwo i pomoc prosili św. Katarzynę rzemieślnicy, którzy używali koła: stelmachowie, młynarze, tokarze, garncarze, prądki, szlifierze, wozacy itd.

Opr. Ks. Jan Pytko

Źródła:

1. Encyklopedia Katolicka., Lublin 2000, t. 8, s.986-987.
2. Encyklopedia Ekumeniczna – Świętych, Kielce 2011, s.291.
3. Zalewski W., Święci na każdy dzień, W-wa 2008, s.1070-71.
4. Fross H., Twoje imię, Kraków 1975, s. 279-80.



Piotr de Liquisa - tortury na kole i ścięcie św. Katarzyny. fot. E.E. Świętych. s. 291

Prof. dr hab. med. Paulin Moszczyński

Zatrucie tlenkiem węgla, czyli czadem

W sezonie grzewczym 2018/2019 straż pożarna odnotowała 2024 zatruc tlenkiem węgla. 52. osoby zmarły. W Wigilię 2019 r. podczas świątecznej mszy w miasteczku Carlepoint kilkadziesiąt kilometrów na północny-wschód od Paryża doszło do masowego zatrucia tlenkiem węgla. 19. osób zatrutych przewieziono do szpitali. Śledczy badający sprawę skupiają się na kościelnej kotłowni. 26.12.19r.- Tragedia w Hławie. Nie żyje 14-latkka po tym, jak zatrąła się czadem. Wszystko wskazuje na to, że źródłem wycieku był piecyk gazowy w łazience. 06.01.20r. - W miejscowości Koszówka (woj. mazowieckie) dwie osoby zatrąły się tlenkiem węgla. Ich stan określany jest jako poważny.

Wstęp

Z zapisów historycznych wynika, że Rzymianie używali tlenku węgla (CO) do uśmiercania przestępców. W literaturze toksykologicznej opisywano zatrucia CO w zamkniętych samochodach na skutek przedostawania się spalin do wnętrza. Aż u 62% zbadanych chorych z zatruciem CO stwierdzano podwyższone stężenie troponiny w krwi świadczące o uszkodzeniu serca. Troponiny to białka, które wchodzą w skład komórek mięśnia sercowego (kardiomiocytów) i są niezbędne do ich prawidłowego skurczu. Stężenie troponin w krwi jest wykorzystywane w diagnostyce zawału serca jako czuły wskaźnik uszkodzenia (martwicy) mięśnia sercowego.

Objawy zatrucia

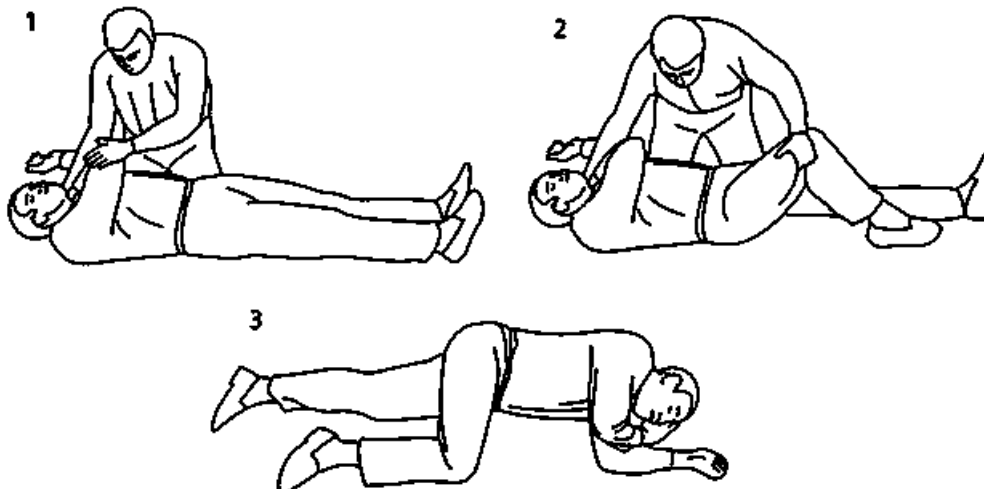
Objawy zatrucia CO (czadem) są bardzo różnorodne i przez to ustalenie rozpoznania, zwłaszcza jeśli się nie wie o możliwości narażenia, stwarza trudności. Pierwszym objawem zatrucia CO może być nagła utrata przytomności osoby przebywającej np. w łazience. Na ogół, na pierwszy plan wysuwają się objawy neurologiczne i kardiologiczne, ze względu na dużą wrażliwość mózgu i serca na niedotlenienie. Objawy ostrego zatrucia CO to ból i zawroty głowy, nudności,

wymioty, zaburzenia równowagi i orientacji, osłabienie, spadek ciśnienia tętniczego, arytmia, ból serca, zaburzenia świadomości do śpiączki włącznie, drgawki. Skóra jest sinobłada (żywoczerwone zabarwienie widoczne bywa tylko po śmierci lub w najcięższych zatruciach). Objawem często nie zauważanym przez ofiarę jest nadmierna senność powodująca, że osoby zatrute mogą zasypiać w miejscu narażenia. Pacjenci ze względu na możliwość wystąpienia późnych powikłań po zatruciu CO powinni być objęci dalszą medycyną, po zakończeniu hospitalizacji. Czynniki ryzyka wystąpienia późnych

arytmii komorowej. Ofiary zatrucia CO poza oznaczeniem stężenia enzymów sercowych powinny mieć wykonane EKG, a także wymagają monitorowania w kierunku uszkodzenia nerek i wątroby.

Źródła CO

CO jest najczęstszą śmiertelną przyczyną przypadkowych zatruc na całym świecie. Liczba zatruc CO znacznie zwiększa się w okresie jesienno-zimowym. Zwykle dochodzi do nich w pomieszczeniach z wadliwie działającą wentylacją lub źle przewietrzanych, w trakcie spalania węgla, koksu lub nafty w piecach, a także drewna w kominkach. CO wchodzi



objawów neurologicznych to utrata przytomności, wiek powyżej 36 roku życia, stężenie hemoglobiny tlenkowej powyżej 25%. W okresie od 2 do 40 dni po zatruciu, 3-23% pacjentów pojawiają się objawy neurologiczne, takie jak: gorsza ocena sytuacji, osłabiona koncentracja, słabsza pamięć, nietrzymanie moczu i stolca, depresja, parkinsonizm, złość, niewyraźna mowa, pochylona postawa ciała, zawroty głowy, trudności w polykaniu, porażenie wiotkie, mutyzm. Mutyzm, to zaburzenie mowy, polegające na braku lub ograniczeniu stosowania mowy własnej przy jednoczesnym rozumieniu innych. U większości osób zmiany te ustępują. U 37% zatrutych występują zmiany elektrokardiograficzne pod postacią niedotlenienia serca, migotanie przedsionków czy

też w skład dymów pożarowych (wraz z innymi gazami - cyjankami, tlenkami siarki i azotu). Źródłem CO są również spaliny samochodowe oraz dym tytoniowy. Palący papierosy mogą mieć stale nawet 10% hemoglobiny tlenkowej i dlatego już stosunkowo niewielkie narażenie na dodatkowe działanie tlenku węgla może u nich mieć poważne następstwa. CO jest bezwonny, bezbarwny, bezsmakowy gazem, nie ma właściwości drażniących, dlatego też organoleptycznie jest nie do wykrycia przez człowieka.

Mechanizm toksyczności CO

CO wnika do organizmu poprzez drogi oddechowe, a w mniejszej ilości przez skórę i błony śluzowe. CO blokuje hemoglobinę obecną w erytrocytach 250 razy łatwiej niż

tlen. Takie działanie CO powoduje anemię oraz niedotlenienie tkanek i narządów. Kiedy 50% hemoglobiny jest zablokowane to występują objawy ciężkiej niedokrwistości. Podobnie CO działa na mioglobinę znajdującą się w mięśniach. Funkcją mioglobiny jest dostarczanie tlenu do mięśni, aby mogły wytwarzać energię potrzebną do skurczu. Najgroźniejsze skutki zatrucia CO dotyczą tych narządów, które w warunkach fizjologicznych mają najwyższy poziom metabolizmu i zużywają najwięcej tlenu, a więc mózg, serce, wątroba oraz nerki. W wyniku uszkodzenia i rozpadu mięśni szkieletowych może dojść do ostrej niewydolności nerek.

Postępowanie w zatruciu

Należy przerwać narażenie i zapewnić bezpieczeństwo pacjenta oraz własne. Konieczne jest więc

wyłączenie dopływu gazu do palnika (piecyka), natychmiastowe otwarcie wszystkich okien i drzwi, wyniesienie zatrutego ze skażonej atmosfery i **ulożenie nieprzytomnego w pozycji bezpiecznej**. Konieczna jest ochrona ofiary przed wychłodzeniem.

Należy natychmiast wezwać pogotowie ratunkowe, gdyż jedyną odtrutką na CO jest podawanie tlenu, w który wyposażone są zespoły wyjazdowe. Połowiczny czas eliminacji CO przy oddychaniu powietrzem atmosferycznym wynosi około 320 minut, a przy oddychaniu 100% tlenem skraca się do 30-90 minut. Dalsze skrócenie tego czasu (do 15-23 min) jest możliwe w komorze hiperbarycznej wypełnionej 100% tlenem pod ciśnieniem 2,5-2,8 atm. Zastosowanie oksygenacji hiperbarycznej jest wskazane w ciężkich zatruciach

i w przypadku kobiet w ciąży. Nawet niezbyt nasilone objawy zatrucia ciężarnej nie wykluczają powikłań psychosomatycznych u płodu pod postacią zmian osobowościowych, deformacji kończyn i czaszki, porażenia mózgowego, śmierci.

Profilaktyka zatrucia CO

Instalowane są w pomieszczeniach detektory CO zasilane prądem stałym z baterii. Działanie urządzenia polega na cyklicznym pomiarze, co 30 sek., CO w powietrzu. Przekroczenie dopuszczalnego poziomu CO sygnalizowane jest optycznie (czerwona dioda LED) oraz akustycznie (głośny, pulsacyjny alarm dźwiękowy). Dzięki specjalnie zaprojektowanej obudowie urządzenie oprócz montażu na ścianie, może być także postawione na płaskiej powierzchni np. na szafce nocnej w pobliżu łóżka.

Dwudziestolecie Akcji Katolickiej

W niedzielę 19 stycznia odbyły się uroczystości dwudziestolecia powstania oddziału Akcji Katolickiej w parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku. Praca w Akcji Katolickiej jest tożsama z ewangelizacyjnym programem duszpasterskiego działania całego Kościoła. Członkowie AK podejmują konkretne działania w różnych dziedzinach życia, czerpiąc inspirację z wiary i nauczania Kościoła. Jubileusz rozpoczął się mszą świętą w brzeskiej farze, którą koncelebrował asystent diecezjalny AK ks. dr hab. Jan Bartoszek wraz z asystentami parafialnymi, proboszczami parafii dekanatu brzeskiego.

Po mszy uczestnicy jubileuszowych obchodów spotkali się w restauracji Grecja. Jerzy Topolski - prezes oddziału AK w parafii NMP MK i św. Jakuba powitał gości, wśród

których byli, między innymi asystent diecezjalny Instytutu AK w Tarnowie, ks. dr hab. Jan Bartoszek, dziekan brzeski ks. prałat Józef Drabik, asystent

dekanalny ks. prałat Wojciech Werner, oraz proboszczowie parafii brzeskiego dekanatu, prezes Instytutu AK diecezji tarnowskiej Robert Rybak, zastępca burmistrza Brzeska Grzegorz Brach, wicestarosta Maciej Podobiński, radny miejski Piotr Duda oraz prezesi i członkowie parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej z trzech brzeskich parafii, Jadownik, Jasienia, Okocimia, Gnojnika oraz Uszwi. Po tradycyjnym przełamaniu się opłatkiem były gratulacje i życzenia. Zastępca burmistrza, Grzegorz Brach, gratulując jubileuszu, podkreślił znaczenie działalności Akcji Katolickiej, złożył życzenia członkom stowarzyszenia oraz wręczył prezesowi Jerzemu Topolskiemu okolicznościowy adres od burmistrza Brzeska Tomasza Latochy. Uroczystości zakończyło wspólne śpiewanie kolęd uczestników jubileuszowych uroczystości z udziałem zespołu Fantazja.

www.brzesko.pl



fot. www.brzesko.pl

Seniorzy zainteresowani pobytem w DDOM

Cały czas trwa nabór do **Dziennego Domu Opieki Medycznej, który od marca ub. roku działa w brzeskim szpitalu.** – Odbieramy dużo telefonów od rodzin, ale też samych seniorów, którzy są zainteresowani pobytem w DDOM – mówi Elżbieta Adamska koordynator placówki.

W ramach pobytu w domu opieki medycznej prowadzone są zajęcia rehabilitacyjne, ale także ćwiczenia poprawiające pamięć i koncentrację. Chodzi o to, aby seniorom, którzy przeszli chorobę, przywrócić dawną sprawność.

W zajęciach DDOM

mogą wziąć udział osoby pow. 60 roku życia, posiadające sprawność funkcjonalną określoną w skali Barthel pomiędzy 40-65 pkt. Koniecznym warunkiem jest także przebyta hospitaliza-

cja, zakończona jednak nie później niż rok temu. Aby zapisać się do DDOM potrzebne jest też skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego. Druk wniosku o przyjęcie można odebrać w DDOM. Informacje na temat zapisów udzielane są pod nr tel. 507 219 562.

Projekt „Utworzenie dziennego Domu Opieki Medycznej w SP ZOZ w Brzesku dla osób niesamodzielnych, w tym starszych z powiatu brzeskiego, szansą na poprawę jakości życia” jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020 z Europejskiego Funduszu Społecznego.

SPZOZ



Kronika policyjna

Znalezione, nie kradzione

Mężczyzna, który 11 stycznia zgubił obok sklepu w gminie Szczurowa portfel z pieniędzmi i dokumentami może mówić o sporym szczęściu. Zgubiony przedmiot został zauważony przez przechodnia, który oddał go pracownikom sklepu, a ci zgłosili sprawę na policję, dzięki czemu portfel wraz z zawartością wrócił do właściciela.

Warto zauważyć, że znalazca zachował się nie tylko uczciwie i przykładnie, ale też zgodnie z przepisami. Pamiętać trzeba, że stara podwórkowa zasada: „znalezione, nie kradzione” nie jest usankcjonowana w polskim prawie. Za przyswajanie sobie cudzej rzeczy, nawet jeśli znajdziemy ją na ulicy, grozi do trzech lat więzienia.

Alkohol szkodzi zdrowiu

Że picie alkoholu może powodować kłopoty ze zdrowiem wiadomo od dawna. Jeszcze bardziej niebezpiecznie robi się, jeśli niewłaściwie dobierzemy towarzyszących kompanów. Przekonał się o tym 34-latek biorący udział w suto zakrapianej imprezie w Jadownikach. Między nim, a jego 46-letnim kolegą doszło do sprzeczki, w której ten drugi jako argumentu użył szklanej butelki.

Mężczyznę uratowała wezwana na miejsce policja. Funkcjonariusze zatamowali silne krwawienie z głowy

i przekazali mężczyznę pod opiekę ratowników pogotowia. Krewki 46-latek trafił do aresztu. Może spędzić w więzieniu pięć lat, co byłoby chyba świetną okazją na wyciszenie i regenerację wątroby.

Niezdecydowany

Wyjątkowym brakiem zdecydowania wykazał się sprawca kolizji w Jadownikach. W wyniku spowodowanej przez niego stłuczki uszkodzone zostały trzy samochody – jego peugeot i dwa samochody jadące przed nim. Z początku w mężczyźnie zwyciężyła obywatelska postawa. Wsiadł z samochodem i próbował załatwić sprawę polubownie. Kiedy jednak zorientował się, że któryś z uczestników kolizji wezwał policję, zmienił zdanie. Zdjął tablice rejestracyjne, zarzucił kaptur na głowę i... uciekł.

Nowa strategia okazała się wyjątkowo mało skuteczna. Policjanci namierzyli mężczyznę już po kilku dniach. Okazało się, że nie miał uprawnień do prowadzenia samochodu.

22-latek przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze grzywny wraz z równoczesnym orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

Nowe samochody policji

W ostatnim czasie tabor samochodowy brzeskiej policji został wzbogacony o dwa nowe radiowozy. Pierwszy z nich, to nieoznakowany volkswagen caddy. Kierowców uspokajamy – nie trzeba zapamiętywać marki i modelu, samochód nie trafi do drogówki. Będzie służył technikom kryminalistyki. Drugi z radiowozów to oznakowany hyundai i30, przeznaczony do patrolowania ulic. Zakup obydwu wozów zostały w całości sfinansowane z budżetu policji.

Policjanci uratowali staruszkę

Policja kupuje samochody do patrolowania ulic, a o tym, jak ważne są takie patrole mogliśmy się ostatnio przekonać.

Strach pomyśleć, jak mogłaby się zakończyć nocna eskapada 88-letniej mieszkanki Brzeska, gdyby nie czujność patrolujących miasto policjantów. Zwrócili oni uwagę na kobietę przemierzającą w szlafroku ulicę. Kobieta nie pamiętała gdzie mieszka i nie potrafiła wrócić do domu. Potrafiła jednak podać swoje dane, dzięki czemu policja łatwo dotarła do jej rodziny.

Okazało się, że kobieta mieszka sama. Wcześniej nie miała podobnych problemów. Policja apeluje o okazanie zainteresowania starszym osobom w naszym otoczeniu. Jest to bardzo ważne – może nawet uratować czyjeś życie.

Z wizytą na Reymonta

Grupa młodych sportowców z klas 1-3 Publicznej Szkoły Podstawowej w Mokrzkach, która wraz z początkiem grudnia 2019 rozpoczęła swoją przygodę z koszykówką, miała okazję zobaczyć, jak wygląda profesjonalny mecz w tej dyscyplinie.

15 uczniów, którzy w ramach programu szkoleniowego Akademii Ko-

szykarskiej Wisły CAN-PACK Kraków trenują tę dyscyplinę dwa razy w tygodniu, udało się do Krakowa na mecz koszykarek w ramach Energa Basket Liga Kobiet (najwyższy poziom rozgrywek w Polsce). Wisła Kraków mierzyła się z drużyną Enea AZS Poznań. Podczas widowiska, padało wiele pytań, zostało zrobionych mnó-

stwo zdjęć i nagranych wiele filmów. Mamy nadzieję, że wkrótce ktoś z tej mokrzyckiej grupy będzie uprawiał tę piękną dyscyplinę na poziomie nie tylko narodowym, ale i światowym. Po zwycięskim dla gospodarzy spotkaniu, cały zespół „Wiślaczek” przybił piątkę swoim małym „następcom” z Mokrzyck, a najlepsza zawodniczka z Poznania Zakiya Saunders uwieczniła naszą przygodę wspólnym zdjęciem. Zmęczeni, ale podekscytowani i pełni wrażeń wróciliśmy do Mokrzyck. **MB**



foto: M. Bochenek

Nocny Noworoczny Turniej Kręglarski

10 stycznia na brzeskiej kręgielni odbył się Nocny Noworoczny Turniej Kręglarski pod patronatem burmistrza Tomasza Latochy. Turniej miał charakter rekreacyjny, w którym mogły brać udział tylko osoby pełnoletnie.

Do turnieju zgłosiło się 34 zawodników i 6 zawodniczek. Eliminacje rozgrywano na 60 rzutów do pełnych. Do rundy finałowej, która była rozegrana systemem pucharowym, awansowało 16 najlepszych zawodników i 4 zawodniczki. System ten jest bardzo widowiskowy i emocjonujący dla zawodników - rozstawione pary rywalizują do 2 wygranych torów (po 10 rzutów), w przypadku remisu na torach następują 3 rzuty zwycięstwa. Dodatkowo prowadzona była również klasyfikacja wśród par, które zostały rozlosowane z osób zgłoszonych do turnieju. Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Iwona Sumara, drugie Ewa Obrzut, na trzecim uplasowała się Karolina Gurgul. Wśród

panów triumfował Tomasz Soból tuż przed Bartłojem Kordeckim i Józefem Japą. Najlepsze pary to kolejno Leszek Fudala i Andrzej Kozub, Jakub Tomczyk i Józef Japa oraz Michał Fudala i Marek Serwin. Puchary i medale

dla zwycięzców ufundował burmistrz Brzeska Tomasz Latocha. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy, wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział i wspaniałą sportową atmosferę.

BOSiR



foto: BOSiR

Memoriał szachowy w Mokrzkach

25 stycznia w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mokrzkach odbył się XVII Memoriał Szachowy im. Stanisława Migdała organizowany tradycyjnie przez Urząd Miejski, Miejski Ośrodek Kultury oraz panią Józefę Migdał. Organizację wydarzenia wsparły panie ze Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Mokrzkach.

Udział w konkursie wzięło 76 zawodników, co świadczy o jego nieślabnącej popularności. Turniej cieszy się uznaniem w środowisku za sprawą wysokiego poziomu zawodników. Wśród uczestników turnieju znaleźli się gracze osiągający sukcesy w rozgrywkach FIDE, czyli Międzynarodowej Federacji Szachowej (fr. Fédération Internationale des Échecs). Organizacja ta zrzesza narodowe związki szachowe z całego świata. Rozgrywki przebiegały w systemie szwajcarskim, najczęściej spotykanym podczas turniejów z dużą liczbą uczestników. Polega on na wcześniejszym ustaleniu liczby rund, w których zawodnicy będą spotykać się w punktowanych pojedynkach. Po podliczeniu wszystkich punktów wyłania się zwycięzców. W tym roku miejsce

pierwsze zajął Łukasz Kumor (KS Korona Kraków), drugie Grzegorz Słabek (TS Wisła Kraków) a trzecie Mirosław Lewicki (LKSz GCKiP Czarna). Co ciekawe w memoriale uczestniczył jeden zawodnik zza granicy. Był to reprezentant Ukrainy, która uplasował się na wysokim, ósmym miejscu. Na najlepszych zawodników czekały nagrody pieniężne, rzeczowe oraz puchary i pamiątkowe dyplomy. Fundatorami nagród byli Urząd Miejski w Brzesku, MOK oraz sołtys Mokrzyk Kamil Trąba. Honorowy patronat nad turniejem

objął burmistrz Tomasz Latocha.

Warto przypomnieć, że zmarły w 2003 roku Stanisław Migdał był cenionym pedagogiem, dyrektorem szkoły w Mokrzkach, radnym Rady Miejskiej kilku kadencji, a przede wszystkim wziętym społecznikiem, znanym ze swej skromności. Odbywające się od 17 lat memoriały szachowe są przedłużeniem organizowanych przez pana Stanisława konkursów szachowych, które już wtedy zaczęły być doceniane i zauważane nie tylko w sołectwie.

red., fot. s. 39



fot. G. Migdał

Grand Prix w kręglach klasycznych

W dniach 23-26 stycznia na kręgielni klasycznej w Sierakowie (woj. wielkopolskie) rozegrany został 4. turniej młodzieżowego Grand Prix Polski. Na starcie zawodów stanęło 140 zawodników i zawodniczek w trzech kategoriach wiekowych. Reprezentacja BOSiR Brzesko liczyła 6 osób, wszyscy w kategorii juniorów i juniorów młodszych. Do gier finałowych awansowała dwójka zawodników BOSiR-u. **Izabela Cebula** z łącznym wynikiem 1005 kręgli zajęła 6 miejsce w turnieju. **Jakub Kuryło** był 4 po eliminacjach. Po grze finałowej ostatecznie stanął na 3 miejscu podium z łącznym wynikiem 1150 kręgli.

Na pochwałę zasługuje Maciej Hamielec, który w eliminacjach zbil 546 kręgli, ustanawiając swój nowy rekord życiowy

(ze względu na bardzo wysoki poziom zawodów do finału zabrakło niestety kilku kręgli). Pozostali nasi reprezentanci zagrali odpowiednio: Rafał Hajdo 523 kręgle, Gabriel Zastawnik 520

kręgli, a Bartłomiej Hynek 493 kręgle. Gratulujemy finalistom a wszystkim zawodnikom życzymy udanych startów w kolejnych zawodach.

BOSiR



fot. BOSiR



foto. G. Migdał



Memoriał szachowy w Mokrzkach



foto. K. Budys



**Stowarzyszenie
Kręglarstwa Klasycznego BOSiR Brzesko**
składa serdeczne podziękowania firmom, darczyńcom
za okazaną bezinteresowną pomoc i życzliwość, które w szczególny
sposób przyczyniły się do realizacji naszych planów i zamierzeń organizacyjnych w 2019r.

W 2019 roku finansowo wsparli nas:










To dzięki Państwa pomocy istniejemy.










Patroni honorowi:



giganci programowania

KODUJ Z GIGANTAMI BEZPŁATNE WARSZTATY PROGRAMOWANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

15.02 - 16.02.2020

zapisy od 02.01.2020

Zapisz się za darmo na stronie
www.giganciprogramowania.edu.pl
w zakładce Koduj z Gigantami

☎ 669 984 804

✉ brzesko@giganciprogramowania.edu.pl

Mowa jest srebrem, programowanie złotem!

Zapraszamy też na zajęcia semestralne w Brzesku!
brzesko.giganciprogramowania.edu.pl

Klasy 1 - 3
szkoły podstawowej



Klasy 4 - 6
szkoły podstawowej



Klasy 7 - 8
szkoły podstawowej

**Szkoły
ponadpodstawowe**



Patroni honorowi:



Patroni medialni:



Partnerzy:

